

Zdzisława Staszewska

Uniwersytet Łódzki

Kres życia ziemskiego w wypowiedziach mieszkańców wsi

Żywa na naszych ziemiach pamięć o zmarłych, będąca pochodną towarzyszącej człowiekowi nieustannie myśli o śmierci i życiu pozagrobowym, widoczna jest w szczególny sposób wśród społeczności wiejskiej.

Głęboko zakorzeniły się w jej świadomości religijnej refleksje dotyczące kresu ziemskiego życia i przejścia do innego wymiaru rzeczywistości, której, zgodnie z religijnym światopoglądem, towarzyszyć będzie szczęście bądź rozpacz. Tak więc mieszkańców wsi zajmują zagadnienia związane ze śmiercią, wszelkimi formami obrony przed zapomnieniem tych, co odeszli, jak również rozpamiętywanie „świętych obcowania”, na które Kościół przeznaczają szczególne dwa dni w ciągu roku liturgicznego.

Przypatrzmy się zatem środkom językowym dotyczącym powyższych zagadnień na podstawie pochodzącego z centralnej Polski materiału gwarowego¹. Został on podzielony według grup tematycznych, a w ich obrębie rozpatruje się wyrazy pokrewne etymologicznie. Niejednokrotnie te dwa podziały wzajemnie się zazębiają, nachodzą na siebie.

Poświęconą anonimowym, nieznanym z imienia i nazwiska, świętym uroczystość przypadającą 1 listopada nazywa w badanym materiale wyrażenie *Wszystkich Świętych*, por. *Zafsze na jesień jez birzmuwanie pszet Fszyskimi Śfintymi*. (S). Występuje ono głównie w kontekstach, które egzemplifikują publiczny, a także powszechny charakter kultu zmarłych², wskazują na praktyki odwiedzania w tym dniu grobów na cmentarzu, przystrajania ich, palenia świateł itd., por. *We Fszyskich Śfintych zafse na cmyntorz idziemy na wiecór*. (Sw). Patroni tego dnia i niektórych wspólnot parafialnych, por. *Parafio pod wezwaniem Fszyskich Śfintych*. (N), są przedmiotem kultu i zanoszonych doń modlitw, por.: *Śpiwajum litanie do Fszyskich Śfintych*. (LR); *Letanium do Fszyskich Śfintych odmówilam*. (LW); *Litanium do Fszyskich Śfintych śpiwali*. (S).

Poszczególne elementy omawianego tu połączenia wyrazowego występują w nim również w postaci biernikowej, por. *Na Fszyskie Śfinte śnik spot*. (P), a także mianownikowej w kontekście wskazującym na świętych obcowanie, rozumiane, najogólniej rzecz biorąc, jako jedność żywych i umarłych, ich wzajemną pomoc, por. *Fszyscy Śfińci sie modlom za nos, a my sie musimy modlić za nich*. (K); także z wyraźną świadomością, że święci w niebie, dostąpiwszy wiecznej szczęśliwości oglądania Stwórcy, są dla nas pośrednikami u Boga, zanoszą przed Tron Niebieski nasze prośby, ale sami osiągnęli cel swojej misji i nie potrzebują już wsparcia żywych, por.: *Fszyscy*

¹ Pochodzi on z dwudziestu miejscowości położonych wokół Łodzi: Błonie – (B); Ciechosławice – (C); Charlupia Mała – (Ch); Chojne – (Chn); Dalików – (D); Feliksin – (F); Gidle – (G); Kodrąb – (K); Karczów – (Kw); Lubocha – (L); Lipce Reymontowskie – (LR); Leźnica Wielka – (LW); Modlna – (M); Niewiesz – (N); Piątek – (P); Skoszewy – (S); Siedlątków – (Sw); Świnice Warckie – (ŚW); Uników – (U); Wandalin – (W); powyższe skróty posłużyły do lokalizacji materiału.

² Tradycja obchodów święta zmarłych datuje się w Polsce od schyłku XVIII w., por. J. Smosarski, *Świętowanie doroczne w Polsce*, Wrocław 1996, s. 116.

Śfińci już widzom Boga, nie potsza sie za nich modlić. (B); *Fszyscy Śfińci oryndujom za nami u Boga.* (Sw).

Poświęcone pamięci zmarłych święto 2 listopada określa się przy pomocy dwóch nazw opartych na tym samym rdzeniu:

- a) prostej *Zaduszki*, por. *Zaduski som 2 listopada.* (B). W egzemplifikujących ją kontekstach wskazuje się na przynależne jej praktyki religijne, por.: *We Fszyskie Śfinte, w zaduski procesje chodzm.* (K); *W zaduski tys sie otprawio na cmyntarzu.* (S), w tym także specyficzny sposób modlitwy za zmarłych, por.: *W zaduski wypuminki jednorazowe były.* (Chn); *Na zaduski na wypuminki daje.* (KW);
- b) złożonej *Zaduszny dzień*, por. *Tys sie otprawio w zadusny dzień.* (K); *W zadusny dzień jezdyny f kościele.* (M); *Wypuminki som w zadusny dzień.* (P), rzadziej w szyku odwrotnym: *dzień zaduszny*, por. w kontekstach wskazujących na istotę omawianego święta i jego różnicę w stosunku do uroczystości przypadającej 1 listopada, por. *Dzień zaduszny to jes taki smutny, bo to jez dzień zmarłych, tych, co jeszcze som f czyścu.* (ŚW); *Fszyskich Śfintych to jes śfinto tych, co jus som w niebie, a w dzień zadusny to sie modlimy za tych co jesce pokutujom.* (W). Podkreślając sedno odmienności dwóch analizowanych tu, sąsiadujących ze sobą w kalendarzu uroczystości, konteksty zwracają uwagę na istnienie Kościoła triumfującego (w niebie) oraz cierpiącego (w czyścu).

Należy zwrócić uwagę na brak w badanym materiale (być może dlatego, że pochodzi on od najstarszego pokolenia) nazwy *Święto zmarłych*, która narzuca wprawdzie bezpośrednie i oczywiste skojarzenia z pamięcią o zmarłych, ale jest pozbawiona komponentu sakralności, nie posiada odniesień do transcendencji³.

Odwiedzanie grobów, zwłaszcza w dniach sąsiadujących bezpośrednio z dwoma pierwszymi listopada, wiąże się z ich porządkowaniem, przystrajaniem i paleniem świateł. Wśród językowych wykładników tych zachowań znajdują się następujące wyrazy nazywające sztuczne źródła światła używane w charakterze świec nagrobkowych⁴ oraz zdobiące groby wiązanki z kwiatów, por.:

- *lampion* – *Śficka sie wyśficiała i dobrze, a tero te lampiony to tsza spszontać późni.* (G); *Lampiony tero takie strojne som na groby.* (Sw); *Lampionóf tylochna nakupiły.* (U).
- *świeczka* – *Downi śficki sie zwykłe zapolilo na Fszyskie Śfinte na grobie.* (K); *Tero to ta juz mało chto śficki poli.* (W);
- *znicz* – *Pszet smyntorzym te znice spszedawajom.* (C); *Takie śklane znice pokupiłam.* (N).

³ O problemie stosunku języka wiary prezentującego światopogląd religijny do języka świeckiego bez odniesień religijnych, będącego pochodną obserwowanego ostatnio ogólniejszego zjawiska desakralizacji kultury eliminującego odwoływanie się do wszystkiego, co nadnaturalne, nadprzyrodzone i transcendentne por. I. Bajerowa, *Kilka problemów stylistyczno-leksykalnych współczesnego polskiego języka religijnego*, [w:] *O języku religijnym. Zagadnienia wybrane*, red. M. Karpluk, J. Sambor. Lublin 1988, s. 26; Z. Adamek, *O funkcji profetycznej języka kaznodziejskiego*, [w:] *Od Biblii Wujka do współczesnego języka religijnego*, red. Z. Adamek, S. Koziara, Tarnów 1999, s. 98.

⁴ Por. np. E. Ferenc, *Polskie tradycje świąteczne*, Poznań 1986, s. 194. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę na związek świateł na mogiłach z palonymi niegdyś (XVI-XVII w.) na rozstajach, gościńcach i cmentarzach ogniskami mającymi wskazać kierunek wędrującym duszom i ochronić je od chłodu.

- *wieniec* – *Na gróp kupiłam wieniec.* (Chn); *Wińce lo zmarłych sie pletlo z jodliny, kfiotek sie zrobilo s papiru.* (KW); *Wińce sie sobie pletlo⁵ ze śfirku, kfiotki papirowe, biole i f kolorkach.* (M).

W omawianym tu kręgu tematycznym, związanym z obchodzonymi w pierwszych dniach listopada uroczystościami służącymi rozpamiętywaniu „świętych obcowania”, mieszczą się następujące pojedyncze leksemy i połączenia wyrazowe, które należą do pól semantycznych dotyczących, najogólniej rzecz ujmując, śmierci, obrzędów pogrzebowych oraz pośmiertnych losów człowieka. Zatem zebrany na potrzeby niniejszego artykułu materiał poddaję analizie w każdej z trzech zasadniczych, wyodrębnionych tu grup.

I. W kontekście tego ważnego wydarzenia, jakim jest **kres życia ziemskiego**, należy wskazać na leksemy i połączenia wyrazowe związane z:

1. przygotowaniem do śmierci. Wśród wyrazów nazywających zjawiska ją poprzedzające należy wymienić:
 - *letarg* ‘stan pozornej śmierci’, wyłącznie w postaci *latarg*, por. *Cłowieg w latargu jes i dlotego na tszeci dzień moze sie obudzić.* (B); *W latargu jag jes, to sie obudzi.* (K); *W latargu cłowieg moze bydź i moze ożyć.* (L); por. także w połączeniu wyrazowym *umierać (umrzeć) w latargu. Umirali w latargu i późni ożyli.* (Chn); *W latargu umarła, f takim zaśnińciu.* (LR) – ostatni cytat wskazuje na rodzimy, bliskoznaczny odpowiednik omawianego leksemu;
 - *namaszczenie* ‘pomazanie olejem święconym chorego w celu jego umocnienia i otrzymania potrzebnych łask’; konteksty wskazują, na powtarzalność tego sakramentu, por. *Namascynie olejim mozo pore razy pszyjmuwać.* (Kw); *Namascynie brałam pore razy.* (ŚW), udzielanego w kościele, por. *Do namascynio sie ustawiajom na kościele.* (LW), zwykle na zakończenie misji bądź rekolekcji, por. *Na zakuńczenie rekolekcji jez namaszczenie chorych.* (P); zwracają również uwagę na poprawę stanu zdrowia, która często jest wynikiem tego obrzędu, por. *Podzdrowiałam⁶ troche po tym namascyniu.* (N); językowym wykładnikiem sakramentu po przedśmiertnej spowiedzi jest wyrażenie *ostatnie namaszczenie*, por. *Ksiondz udzielił ostatniego namasczynio.* (G); *Ostatnie namascynie tylko roz w życiu.* (K); *Ostatnie namascynie pszyjon.* (S); *Ostatnie namarszczenie pszet śmierciom.* (LR); *Ostatnie olejim śfintym namaszczenie pszyjon.* (K); *Ostatnie olejim śfintym namascynie miała.* (M). *Ostatnie namasczynie olejim śfintym, specjalny olej jez do namasczynio.* (P);
 - Podstawą słowotwórczą omawianego leksemu jest czasownik *namaszczać* (także w postaci *namarszczać*), por. *Namascół nogi, obydwie rynce i coło.* (K); *Te oleje mo ksionc f pudelečku i tylko coło namasco, pirf, jak pszyjechoł do chorego, to były i nogi namascone.* (U); *Dzisiej nogów nie namarszczo ksionc.* (S); także w połączeniu wyrazowym *namaszczać na śmierć*, por. *Ksiondz mie namascół na śmierć.* (Ch);

⁵ *Sobie pleść* ‘pleść własnoręcznie’.

⁶ *Podzdrowieć* ‘poczuć się lepiej’.

- omawiany czasownik występuje również w postaci jednokrotnej, por. *Nie był ksiondz u niego, nie namaścił go, nie pszyszykuwoł go na śmierć.* (Ch);
- olej ‘roślinny (głównie z oliwek) przeznaczony do namaszczenia chorych’; prawie wyłącznie w połączeniach wyrazowych: *olej do ostatniego namaszczenia*, por.: *Olej do ostatniego namaszczyńio ksionc pszywozi s Czynstochowy.* G, *olej święty*, por. *Aby olij śfinty włoży na niego.* (LR). Omawiany rzeczownik w liczbie mnogiej nazywa ‘sakrament ostatniego namaszczenia’, por. *Pszede śmierciom ksionc pszycho-dzi do chorego z olejami.* (Kw); *Ksiondz był na tygodniu u niego z olejami, a un w niedziele umar.* (M); *Ksionc pszyjizdo s Panym Jezusym i oleje tys pszywozi.* (P); *Bapcia lichutko była, ale oleje ji pumogły.* (S); por. także w połączeniach wyrazowych: *oleje święte: Ksiondz zaklado oleje śfinte tym, co jesce chodzm.* (Chn); *Z olejami śfintymi ksionc pszyjechoł.* (U), *nakladać (nałożyć, włożyć) oleje święte: Jesce zdążył ksiondz nałożyć oleje śfinte.* (B); *Szeż godzin po śmierci mozo oleje śfinte włożyć.* (K); *Oleje naklado ksiondz na coło i na ryncie, jak kumu na życie, to mu sie po olejach poprawi, a jak kumu na śmierć, to mu sie nie poprawi.* (L);
 - testament ‘ustanowiony na wypadek śmierci akt ostatniej woli’, por. w przytoczeniach nawiązujących do definicji leksemu: *Śfiatki som dwa do testamyntu.* (K); *Zapisoł testamyntym na siostry syna zimie.* (LR); *Testamyntym zapisoł chałupe.* (ŚW); *Testamynt pszetśmiertny własnom rynkom potpisany to dopiro jez ważny.* (S). Podobne treści w cytatach egzemplifikujących zdysymilowaną postać omawianej nazwy, por. *Pół chałupy ci daje w destamyńcie.* (Chn); *Destamynt spisoł pszede śmierciom.* (L); *Pszedzioloł w destamyńcie, co majom po nim.* (U); *Destamynt pszy śfiatku zapisuje.* (K); *Z urzyndu pszyjechoł i robił tyn destamynd majontkowy.* (P); *Destamynt pisoł, jag widziol, ze słabnie, gmina postawiła piecontke na tym destamyńcie* (G);
 - wiatyk ‘ostatni sakrament chrześcijanina’, por. w kontekstach wskazujących na traktowanie śmierci jako naturalnego etapu ludzkiej egzystencji, do którego należy się odpowiednio przygotować: *Z wiatykim ksiondz idzie do chorego.* (G); *Wiatyg na śmierć sie podaje, śmierdź zagrožo i tszeba podać.* (K); także w postaci wijatyk: *Z wijatykim do chorego ksionc pszyjizdo, to sie z gromnicom wychodzi.* (P) oraz *wiejatyk: Ksiondz z wiejatykim pszysed do niego.* (LR);
2. samym zjawiskiem śmierci, której językowymi wykładnikami są:
- a) rzeczownik *śmierć* ‘kres życia’, por. *Opśniwali⁷ mi sie mamusia po śmierci.* (Chn); *Pszet śmierciom, w minucie śmierci westchnoł do Boga.* (K); *Kozdy pszejdzie pszes prók śmierci.* (K); *Słabawy, lichawy sie zrobił pszede śmierciom.* (KW); *Smierci ni mozo pszerwać, bo sie tyn cłowieg morduje, ni moze umrzeć.* (P); *Smierci się nie boje.* (ŚW); także w zn. ‘jedna z postaci kołędników, którzy w okresie Bożego Narodzenia chodzą po domach z szopką lub gwiazdą i kołędują oraz zbierają datki’, por. *Chodziły kolindniki, anioly ze skszypkami, biolo śmierć s kosom.* (K). Warto tu wskazać na synonimiczną nazwę *kostucha*, por. *Kostucha była s kosom, w biołym psześciradle.* (K); *Kostucha s kosom Herodowi głowe ucinala f tych jaselkach.* (P); *Kostucha go zabrała.* (Chn); *Kostucha niedługo po ciebie pszyjdzie.* (LR); *Kostucha go pryntko zabrała, nie nażył sie.* (U); również w postaci: *kostusia*,

⁷ *Obśniewać się* ‘śnić się często’.

por. *Kostusia juz pode mnie potchodzi.* (Chn); *Cynsto mi sie pszyśniwo kostusia.* (D). Użycie w dwóch ostatnich kontekstach nacechowanej pod względem stylistycznym formacji *kostusia* z wyraźnym dodatnim zabarwieniem uczuciowym może dowodzić tendencji do osławiania śmierci. Omawiany leksem wchodzi w skład następujących połączeń wyrazowych: *ciężka śmierć*, por. *Cinsko śmierzdź niedobro.* (F); *Cinskom miol śmierć, serce mocne, kszycol, ni móg umrzyć.* (S); *dobra śmierć*, por. m. in. w kontekście zawierającym prośbę o pomoc zanoszoną do św. Józefa, który jako patron dobrej śmierci jest szczególnie predestynowany do wstawiennictwa za umierającymi i orędowania za nimi: *Do śfintego Józefa tsza sie modlidź o dobrom śmierć.* (Chn); *głodna śmierć*, por. *Kolbe głodnom śmierciom umar.* (C); *letka śmierć*, por. *Letkom śmierzdź miol, ledziutko umar, chrapnoł se i umar.* (L); *Letkom śmierć miol.* (LR); *szczęśliwa śmierć*, por. *Bez ustanku sie modle o scynśliwom śmierć.* (LW); *na śmierć* – połączenie wyrazowe używane w kontekstach dotyczących wyglądu leżącego w trumnie zmarłego i jego „zaopatrzenia” na ostatnią drogę, por. *Na śmierzdź była f staniku śnuruwanym ubrano.* (Ch); *Na śmierć sie kupuwało skaplisz.* (G); *Sukinke na śmierzdź juz mom.* (S); *Książeczke, obrazek sie daje na śmierć.* (U); omawiane wyrażenie w nieco odmiennym znaczeniu wchodzi w skład zwrotu: *mieć się na śmierć*, por. *Mąż nieros pszyslabuje, na śmierzdź mu sie mo.* (G); *Juz dawno na śmierzdź mu sie miało.* (KW); *nagła śmierć*, por. *Nagło śmierzdź niedobro, bo sie nie pszyszykuje czlowiek.* (Ch); *Nagło śmierzdź nastompila, nie zdążył sie nawrócić.* (ŚW); por. także zwrot *umrzeć nagłą śmiercią*: *Nagłom śmierciom umar.* (K); *Cały cas sie modliła, zeby nagłom śmierciom nie umrzyć.* (Sw); *śmierć wieczna*, por. w kontekstach dotyczących odkupieńczej działalności Chrystusa: *Ot śmierci wieczny noz zbawił.* (S); *Otkupił noz ot śmierci wieczny.* (ŚW); tu także wyrażenia dotyczące śmierci Chrystusa: *haniebna śmierć*, por. *Poniós Pan Jezus haniebnom śmierć.* (LW); *śmierć krzyżowa*, por. *Śmierć kszyszowo Pana Jezusa była cinsko.* (U).

Synonimiczne treści, w stosunku do omawianego tu rzeczownika *śmierć*, zawarte są również w wyrażeniu *ostatnia droga*, por. w cytacie bezpośrednio wskazującym na tę bliskoznacznosc: *Kupiłam se sukinke na ostatniom droge, na śmierć sie nasykuwałam.* (Sw); pozostałe przytoczenia także w kontekście szaty dla zmarłego, por. *Ubiór na ostatniom droge juz mom.* (B); *To ubranie jez na ostatniom droge.* (W); również w zn. ‘pogrzeb’, por. *Tsza otprowadzidź umarłego, bo to jego ostatnio droga.* (S);

- b)** przymiotniki: *śmiertelny* w wyrażeniu *śmiertelny grzech*, por. *Śmiertelny grzech, to jag jez jakież zabójstfo.* (Ch). Klasyfikując ten rodzaj przewinienia nazywanego za pomocą omawianego połączenia wyrazowego, informatorzy stawiają znak równości między nim a wyrażeniem *ciężki grzech*, por. *Śmiertelny a cinszki grzech to jez jedno i to samo.* (K); *Śmiertelny abo cinszki grzech sie mówi.* (Sw); *pośmiertny* ‘o urodzonym po śmierci ojca’: *Pośmiertny jezdy, ojciecz juz nie żył.* (G); obok tego omawiany przymiotnik, podobnie jak *pośmiertelny* występuje w wyrażeniach: *pośmiertne życie*, por. *Na razie o pośmiertnym życiu nidz nie wimy.* (F); *Zagatkowe jes to pośmiertne życie.* (LR); *pośmiertelne życie*, por. *Co ta bedzie f tym pośmiertelnym życiu.* (Ch). Tego typu wypowiedzenia świadczą o tym, że kres życia czło-

wieka i myśli o rzeczywistości pozagrobowej, nie do końca jasnej, są, jak widać, istotnym składnikiem świadomości religijnej mieszkańców wsi;

- c) przysłówki *śmiertelnie*, w połączeniu wyrazowym *być śmiertelnie chorym* na określenie daleko posuniętej niemocy, por. *Jo jezdył śmiertelnie chory*. (LW); *Śmiertelnie choro bylam*. (ŚW);
- d) czasowniki – wśród formacji współrzędnych, z omówionymi wyżej, należy wskazać obecność w badanym materiale:
- zarówno bezprzedrostkowego leksemu *mrzeć*, por. w kontekstach mówiących o dużej w przeszłości umieralności dzieci: *Dzieci marły zaros po urodzynie*. (Ch) oraz o zachwianiu proporcji między liczbą narodzin i zgonów współcześnie: *Ni moze nastarcyc trumin robić – tag ludzie mrom*. (K); także w kontekście, który wskazuje na związek między pogodą (pochmurną bądź słoneczną) w czasie obchodzonego w okresie Bożego Narodzenia (28 grudnia) na pamiątkę wymordowanych przez Heroda chłopców święta (funkcjonującego pod nazwą *Młodzianki*) a wiekiem umierających po nim osób, por. *Jak pochmurno w młodziankóf, to stare bedom mrzyć, a jak słońce śfici, to młode bedom mrzyć*. (L);
 - jak i formacji poprzedzonych prefiksami: *odumrzeć*, por. *Ojce go odumarły młodo, som sie zostol*. (Sw); *pomrzeć*, por. *Ojce Jana: Elżbieta i Zachariasz pomarli, bo un sie urodził f starszym wieku i Jan sie zostol som*. (K); *Młody ksionc, ojce mu pomarły*. (M); *Dzieci pomarły, a una jesce zyje*. (P); *Oba pomarły: syn i synowo*. (ŚW); *umrzeć* (bogato egzemplifikowany), por. *Słaboź dostol i cheba umrze*. (Chn); *Umar na śpiku*. (D); *Jagby wiedziol, kiej umrze, to by sie zanygusił⁸*. (G); *Troche sie domiarkuwała⁹, ze un moze umrzyć*. (KW); *Bojałam sie, co zrobie, jak tyn mój chłob umrze*. (P); *Tak sie schoruwała, zacym umarła*. (S); *Chorobe rakowom miol i musiol umrzyć*. (U); w odniesieniu do śmierci Chrystusa: *F piontek Pan Jezuz umar*. (LW); tu także połączenie wyrazowe *umrzeć na krzyżu*, por. *Pan Jezuz na kszynie umar*. (B); *Pan Jezuz na drzewianym kszyzu umar*. (Sw); *umierać*, por. *Jag umiro, to sie robi zimny i śtybny*. (Chn); *Umirajoncymu kszyzik sie kładzie na piersi*. (F); *Tako jasnoź do góry sie wznosiła, jag mama umirała*. (K); *Dusa wychodzi s cłowieka, jag umiro*. (P); *Tero to ludzie pszeważnie umirajom f śpitału*. (ŚW); *wymrzeć*, por. *Te ludzie musom wymrzyć, co som*. (LR); *wymierać*, por. *Całe rodziny wymirały na tom cholere*. (S); *zemrzeć*, por. *Ojcedz zmar, a matka dwa tygodnie po nim zmarła*. (LR); *Osiola pszynice na tym pszetaku, pszewróciła sie i zmarła*. (S);
 - *odejść* ‘umrzeć’, por. *We wigilie mynżuleg otszet*. (L); *Tatuź odesed na wiosne*. (M). Przemilczenie słowa *umrzeć* i zastąpienie go metaforą *odejścia*, które można interpretować jako skłonność do umownego wyrażania uczuć bez nazywania wprost okrutnej rzeczywistości, zdaje się pełnić wobec żyjących członków rodziny funkcję terapeutyczną. Warto również zwrócić uwagę na obecność w analizowanych kontekstach nazw terminologii rodzinnej mających charakter ekspresywno-stylistyczny, por. *mężulek*, *tatus*. Hipocoristicom używa-

⁸ *Zanygusić się* ‘rozleniwzić się’.

⁹ *Domiarować się* ‘domyślać się’.

nym w stosunku do osób uczuciowo bliskich towarzyszy tu dodatnie czy wręcz pieszczotliwe zabarwienie uczuciowe;

- *skonać*: *Wyślam z dumy , a un skunoł ftedy.* (D); *We wielkich boleściach skunała matka.* (KW); także w postaci niedokonanej *konać*, por. *Kunoł juz mąsz, jak pszyślam do dumu.* (LW); w formie imiesłowowej, por. w kontekstach dotyczących rekwizytów, które towarzyszą śmierci: *Dadź mu kszżyżg misyjny, un mo odpusty, niech sie modli tyn kunajoncy.* (B); *Grunnice ośficonom dajom w rynku kunajoncymu.* (G). Powyższe czasowniki stanowią podstawę słowotwórczą odpowiednich formacji dewerbatywnych, por. (s)konanie, w połączeniach wyrazowych: *ciężkie (s)konanie: Niedobre to cinskie kunanie, ni mozo umrzyć.* (C); *Cinskie kunanie mioł, długo ni móg umrzyć.* (Chn); *Nieros to ze tszy dni kunoł, to moł cinszke skunanie.* (K); *lekkie (s)konanie: Roz dwa umar, lekie kunanie mioł.* (U); *Letkie skonanie to jez dobre.*(Chn); *Letkie skunanie mioł mieć, jak kszżyżg misyjny polożony na piersiach.* (M);
- *strzelić kopytami*: *Nie wiadumo kiej kopytami stszelił.* (C); *Na wiosne kopytami stszelił.* (G). O charakterystycznym dla tego zwrotu negatywnym zabarwieniu uczuciowym świadczą również konteksty dotyczące śmierci tych, którzy nie cieszyli się autorytetem w swoim otoczeniu także i z tego względu, że ulegając nałogom, nie szanowali swojego zdrowia: *Nie nabył sie długo tym soltysym, jesini kopytami stszelił.* (C); *Gorzoła go zabrała, za młodu strzelił kopytami.* (U); *wyzionąć ducha: Nad rany m ducha wyzionął.*(C); *Tak sie namyncyl bidny, zacy m wyzionął ducha.* (LR); *zawinąć się* – szczególnie w odniesieniu do niespodziewanej śmierci, będącej zaskoczeniem dla bliskich, por. *Roz, dwa sie zawinył.* (KW); *Zawinoł sie i zmarło mu sie.* (P); *Ani my sie nie spodzioli, kiej sie zawinył.* (Sw). Jak widać, przeważają tu formy rodzaju męskiego, feminina dotyczące śmierci kobiet są w zdecydowanej mniejszości, por. *Pszecie nie chorowała, nie wiedzić, kiej sie zawinyła.* (LR);

Należy zwrócić uwagę na obecność w badanym materiale dewerbatywów pochodzących od omówionych wyżej czasowników, por. dwa synonimy rzeczownika *śmierć*: *umieranie: To jeji umiranie długie było.* (D); *Dziewiędziesiont étery lata miała i była jesce pszy rozumie, ni miało ji sie na umiranie.* (U); *umrzenie: Lekie kunanie to roz dwa umrzynie.* (Chn); oraz wiele leksemów nazywających człowieka, który zmarł, por. *umarlak: Tero umarłoków nie chcom tszymadź w dumu.* (C); także w kontekście wskazującym na pejoratywne zabarwienie omawianej formacji: *Umarłok to tag wincy syderco.* (Chn); *umarły* (z dużą liczbą przykładów): *Tsza sie modlidź za umarłych, zeby sie z grzechów ocyścili.* (Chn); *Nig nie chce ty subiechcyji¹⁰ w dumu z umarłym.* (D); *Stasiu umarły był i pszyed do mnie.* (L); por. także w cytatach *Lustro sie zakrywało, bo to jez zbytek, a jag umarły jes, to tszeba być poważnym.* (K); *Ludzie mówiły, ze umarły sie w lustrze widzi i zasłoniały lustro.*(M); *Zygor musioł stanońc, jagbył umarły w dumu.* (P); por. także połączenie wyrazowe: *pieśń do umarłego: Pieśnie były do śpiwano pszy umarłych.*(Ch); *Na wiecór my chodzili na pieśnie do umarłego.* (Sw); *umarty* (jedno użycie w kontekście egzemplifikującym zwrot *leżeć krzyżem* dotyczącym tej praktyki towarzyszącej przyjmowania sakramentu kapłaństwa), por. *Leży jag umarty*

¹⁰ *Subiechcja* ‘kłopot, zmartwienie’.

tym kszyzym. (LR); *umrzyk: Umrzyka zaniesum na smyntosz. (Ch); Do umrzyka sie slo z wiecora. (G); Duch tego umrzyka stoi pszy bramie smyntarny i ceko na tego, chto umrze po nim. (K); zmarly: Ksiondz o zmarlym cós powi, żegno rodzinie. (G); Msza pumoże zmarlymu. (K); Wińce lo zmarlych były ze śfirku. (Kw); Ksiondz naz młody tag mówił, ze zmarly nie potszebuje kfiatóf. (U).*

Wśród formacji nazywających człowieka zmarłego opartych na innych, niż omówionych wyżej rdzeniach, należy wymienić funkcjonujące na badanym terenie:

- *nieboszczyk* ‘zmarły mężczyzna’, por. *Tero sie nieboscyka nie tszymo fchatupie. (Ch); Jag nieboscyka prowadzom, to dzwony bijom. (L); Rysoreckom¹¹ nieboscyka wieźli. (S);* por. także w kontekście wskazującym, że omawiana forma ustępuje pod względem liczby użyć używanemu częściej leksemowi *umarły: Wincy umarły sie mówi jag nieboscyk. (W);*
- *nieboszka* ‘zmarła kobieta’, por. *Nieboska ot samygo urodzynio po tych dochtorach chodźila. (Chn); Niebosce rozum sie popsul. (L); Msa zakupiono za nieboske. (U).*
- Oprócz używanej najczęściej na badanym terenie nazwy *nieboszka* na określenie kobiety zmarłej zanotowano, tu poparte pojedynczymi przykładami, trzy współrdzenne formacje: *nieboszczyca*, por. *Tromne my kupili dlo nieboszczyicy. (Ch); nieboszczycka*, por. *Pantofle rzyminne¹² my dali nieboszczycce. (Chn); nieboszczykowa*, por. *Byłam u nieboscykowy śpiwadź na wiecór. (Chn);*
- *nieżywny: Takiego nieżywnego tys ksiondz moze jesce namaścić. (LR); Nieżywny juz był, pojechałim po tromne. (M); Nieboska siostra nieżywno juz była ftyncos. (S);* por. także w dotyczącym opozycji życia i śmierci kontekście, w którym omawiany leksem występuje z antonimem *żywy: Nieżywnych nie tsza sie boć, ino żywych. (U);* warto zauważyć, że treści typowe dla tego ostatniego oddawane są w badanym materiale również za pomocą wyrażenia przyimkowego *za żywa*, por. *Jag za żywa sie modli cłowiek, to Pam Bóg mu otpuści. (LW),* głównie w wypowiedziach, które dotyczą doświadczenia przez żyjących obecności bliskich po ich śmierci: *Ojciecz nieboscyk pokazali mi sie jag za żywa. (M); Mamusiu, pokoście mi sie, jag za żywa – tag mówiłam, jag mi matka umarła. (Sw);*
- *trup*, por. *Trupa wykopali. (Chn); Znaleźli trupa. (G); Po trupie buty jesce były, rzymiń długo jez w zimi. (K); Trupa nie tszymajom tero w dumu. (Sw); Śfiżego¹³ trupa ubirajom, bo nie jez jesce taki śtywny. (U).* W rodzinie wyrazów opartych na tym samym rdzeniu znajdują się także: *trupiarz* ‘pracujący w trupiarni’, por. *Duza forsy majom te trupiorze. (G); Sto złoty trupiorz bierze za ubiranie umarłego. (K); Trupiorz ubiro umarłego. (U); trupiarnia* ‘kostnica’, por. *Do trupiarni ze śpitala wywozom. (Ch); Nie chcom subiehcji z umarłym, do trupiarni oddajom. (Chn); Nie wolno go wyniż do trupiarni bes tszy godziny, bo moze ożyć. (Kw); Kostnica to jes po szlacheckiemu, trupiarnia po gwarowemu. (K)* – ostatni cytat świadczy o świadomości językowej informatorki, która zdaje sobie sprawę z faktu, że omawianej formie w języku ogólnopolskim odpowiada leksem *kostnica*. W badanym materiale tylko nieznacznie (w stosunku 5:7) ustępuje on pod wzglę-

¹¹ *Resoreczka* dem. od *resorka* ‘pojazd konny na resorach’.

¹² *Rzemienny* ‘z rzemienia, skórzany’.

¹³ *Świeży* ‘taki, który niedawno umarł’.

dem liczby użyć omówionej wyżej nazwie; oto przykłady: *Jag umrze, to wywożom go do kostnicy. Do kostnicy jom wynieśli.* (LR); *F kostnicy jez do ostatka, pszywozom do kościoła pszet samym pogrzebom.* (S); Ostatni kontekst, jak również niektóre z przytoczonych wyżej (por. także egzemplifikację dokumentującą wyrażenie *zakład pogrzebowy* w dalszej części opracowania), świadczy o zmianie we współczesnej kulturze i obyczajowości, które w porównaniu z celebracją śmierci w czasach minionych (por. np. dokumentację przykładową wyrażenia *puste noce*) uznają za tabu kres życia człowieka i starają się dystansować od tego problemu.

- Nazwy zmarłych śmiercią samobójczą to *topielec*, por. *Topielecz diablu oddol duse.* (Ch); *Starse chłopcy bele kiej opowiadały o topielcach.* (L); *Taki zestrochany był, bo topielca widziol.* (P); *topieluch*, por. *Jak topielucha chowały, to nie fchodziły do kościoła.* (N); *wisielec*, por. *Wisielca chowali pszy murze.* (Chn); *Wisielcof pot parkanym chowali.* (LR); *wisieluch*, por. *Na wisieluchów było wydzielone miejsce na cmyntorzu.* (K); *Popszelonkały sie, bo wisielucha zobocyły.* (L); *Wisieluchów do kościoła nie sprowadzały.* (U); także w odniesieniu do kobiet *wisielucha*, por. *Pogrzep szet s tom wisieluchom.* K. Omawiane leksemy nazywają, jak widać, osoby zmarłe przez utopienie się bądź powieszenie. Widoczna tu wariantywność przejawia się w alternacji odnośnych form z przyrostkiem *-ec*, które odbieramy jako neutralne pod względem nacechowania emocjonalnego, i *-uch*, które noszą w sobie pejoratywne zabarwienie stylistyczne;

3. modlitwami za zmarłych.

Mając świadomość, że jedyną skuteczną pomocą dla zmarłych jest modlitwa, mieszkańcy wsi chętnie włączają się w ten rodzaj orędownictwa i wstawiają się u Boga, por. w kontekstach z czasownikiem *modlić się*: *Modlimy sie za te duse.* (M); *Tsza się modlidź za tego, co sie powiesił.* (Sw); także w postaci prefigowanej: *pomodlić się*: *Ksionc sie pomodli pszy umarłym.* (LW); *Pomodlili my sie za tych, co tam spoczywajom.* (W); *wymodlić*: *Mozno wymodlidź dlo tego umarłego, ze un wyńdzie s cyśca.* (C); *Niebo im możemy wymodlić.* (LR). Tego typu wypowiedziom towarzyszy wiara, że ten sposób pomocy zmarłym skraca im, po odpokutowaniu za przewinienia, drogę do wiecznej szczęśliwości, do świętości, por. również w kontekstach z zawartym weń leksemem *modlitwa*: *Modlitfa potszebno umarłymu.* (L); *Modlitfa im pumogo tym umarłym.* (Sw).

Obowiązek modlitwy za zmarłych powierzano często, zwłaszcza dawniej, zebrakom, wierząc, że są w stanie wypełnić go skutecznie, mając kontakt z zaświatami, por. w wypowiedziach z leksemem *dziad*: *Dziot sie modlił za tych, co były umarle s tego dumu.* (M); *Dziadom sie daje jałmuzne, pszeważnie piniondze i uny sie modlom za nieboscykóf.* (W); także w połączeniu *dziad proszalny*: *Chodzum dziady stare, prosalne, jag im sie cóż do, to sie modlum.* (Kw); również *baba proszalna*: *Nocuwali my babe proszalnom, to sie modliła na głos.* (C). Konteksty wskazują, że owi wędrowcy nie zawsze cieszyli się zaufaniem i wzbudzali szacunek; okazywana im częstokroć niechęć była prawdopodobnie podyktowana obowiązkiem nakarmienia ich, zapewnienia im noclegu itp., por. *Ni mozno sie było ognadź ot tych dziadóf, bele cego nie chcieli.* (K); *Pszed wojnom kalików było, o jedny nodze tych dziadóf prosalnych.* (S); *Tego dziada tsza było pszenocuwać, bo soltyz mu doł kartke na noclek.* (L). Ich pozycja wy-

rażnie wzrastała w ciągu pierwszych dwóch dni listopada, kiedy to wyjątkowo rozumiano wagę ich działalności. Nawiązując kontakt z duszami żyjących niegdyś przodków szczególnie gorliwie się wtedy modlili w ich intencji (przyjmując chleb jako zapłatę za to), a zanoszone przez nich modlitwy uważane były za bardzo skuteczne, por. *Taki dziód zafse siedzi pszy bramie smyntarny i sie modli.* (D); *Dziady prosalne klincały pot kościołym we Fszyskie Śfinte.* (M); *Chlep sie dowalo dziadowi, to un zdrowaški mówil za umarłych.* (LW)¹⁴.

Z modlitwami w intencji zmarłych związane są w badanym materiale następujące pojedyncze leksemy i połączenia wyrazowe:

- *egzorta* ‘krótkie kazanie, mowa podczas pogrzebu, nad grobem połączone z modlitwą w intencji zmarłego’, por. *Nad umarłym ksiondz egzorte mówi nad grobom.* (K); częściej w postaci *agzorta*, por. *Nad grobom ksiondz mówi agzorte.* (P); *Agzorte ksionc powi na smyntorzu.* (U). Modlitwa towarzysząca składaniu ciała do grobu połączona jest również z podkreśleniem zasług zmarłego: *Chfolił go ksionc f ty agzorcie.* (Ch) i pożegnaniem w jego imieniu bliskich: *Agzorte ksiondz mówi, żegno rodzinie.* (K);
- *gregorianka* ‘30 mszy odprowadzanych w intencji jednej osoby zmarłej w ciągu 30 kolejnych dni’, por. *Na gregorianke dowajom, na sumie sie otprawio.* (Chn); *Gregorianka bes cały miesionc sie otprawio.* (K). Ten, postrzegany jako wyjątkowo skuteczny, rodzaj modlitwy za zmarłych traktowany jest jako gwarant skrócenia, definitywnego końca pokuty za przewinienia przez dusze czyścicowe i osiągnięcia przez nie wiecznej szczęśliwości, por. *Po gregoriance umarły idzie do nieba.* (M); *Po gregoriance dusa jez zbawiono.* (U); także w postaci fonetycznej *gregoranka*: *Ksiondz gregoranke rano otprawio.* (LW); oraz krótszej *gorianka*: *Gorianków downi nie było.* (P);
- *rekwie*, zwykle w pl. ‘rodzaj modlitwy za zmarłych’, wyłącznie w postaci *rechwie*, zanotowane konteksty definiują ten rodzaj modlitwy oraz wskazują na jej zanikający charakter, por. *Downi pszed mszom żalobnom były takie rechfie – dwóch ksinży na pszemian sie modlili, jedyn skuńczył, drugi zacynoł.* (Chn); *Po łacinie były te rechfie śpiwane, tag jagby sie klócili, tyn skuńczył, Tyn zacynoł.* (K); *Tero rechfii ni ma jus.* (S);
- *wilia*, zwykle w pl. ‘żałobne dialogi kościelne’, por. *Ksiondz z organistom otśpiwujom wilię pszy trumnie f kościele.* (G), częściej w postaci *wilije*: *Ksiondz z organistom sie klócom, wilije śpiwajom, pszemowajom sie po łacinie.* (Chn);
- *wotywa* ‘msza św. odprowadzana na specjalną intencję, zwykle żałobna’, wyłącznie w postaci *otywa*, por. *Na otywie tromna stoi na katafalu pusto.* (Kw); *Otywa miesionc pośmierci sie otprawio.* (LR); *Dzisiaj była otywa za Staśka, tak się otprawiało, jak na pogrzebie, truminka była pusto, stoła na katafalku.* (P); *Był katafalek i tromna mało na ty otywie.* (S); tu także przymiotnik *otywny* w wyrażeniu *msza otywna*, por. *Msza otywna jes co niedziele.* (G);
- *wypominki* ‘modlitwa za zmarłych połączona z wymienianiem ich nazwisk’, por. *Wypuminki pszet sumom som.* (L); *Pszed dziewiontom som wypuminki.* (U); por.

¹⁴ O szczególnej roli żebraków w dawnej Polsce zaangażowanych w wypraszenie świętości zmarłych por. także E. Ferenc, *op. cit.*, s. 188-189.

także w połączeniach wyrazowych: *dać (dawać) na wypuminki: Na wypuminki sie daje na cały rok.* (F); *Na wypuminki sie daje, ksiondz wypumino.* (U); *Na Fszyskie Śfinte mozno dawać na wypuminki.* (W); *(za)nieść (nosić) na wypuminki: Za nasego infulata, jag żył, to można było nosić cały listopad na wypuminki.* (Ch); *Zanieślam na wypuminki.* (LW); wyrażenia: *wypuminki jednorazowe: Na Fszyskie Śfinte ksiondz wypumino te wypuminki jednorazowe.* (C); *dwurazowe: Wypuminki dworazowe – we Fszyskie Śfinte i w zadusny dzień, na dwa razy.* (M); *tygodniowe: Tygodniowe wypuminki – f tym tygodniu po Fszyskich Śfintych.* (K); *półroczne: Zaniesłam na półrocznie wypuminki.* (N); *roczne: Wypuminki rocne na mszy f kożdom niedziele.* (B); *Rocnie wypuminki – to ksiondz wypumino co niedziele na dwóch msach, jednorazowe wypuminki – to tylko roz na cmyntorzu wypumino.* (K); *całoroczne: Na caleroczne wypuminki dałam.* G. Materiał potwierdza, jak widać, również obecność na badanym terenie czasowników będących podstawą słowotwórczą omówionej wyżej formacji, mianowicie *wypominać*, por. *Wypumino ksiondz na smyntorzu.* (G); *Te duse ksiondz wypumino.* (L); *We Fszyskie Śfinte jes procesja na smyntosz i tyz som wypuminki, co troche ksionc pszzystanie i wypumino i późni sie mówi różaniec.* K, także w postaci jednokrotnej *wypomnieć*: *Co sie uńdzieka wolek, to sie pszzystaje, ksiondz wypumni, za ile dusó f i znok sie idzie.* (M);

- *puste noce* ‘nocne czuwanie przy zmarłym, połączone z modlitwą i śpiewem pieśni żałobnych, w czasie przed pogrzebem, kiedy zmarły przebywał w domu’, por. w cytacie definiującym omawiane wyrażenie: *Do umarłego sie sło śpiwadź na wiecór, dwa dni sie śpiwało, puste noce sie to nazywało, bo ani radio nie grało w dumu umarłego i u sąsiadó f tyz nie, dwie puste noce, lustro sie zakrywało, zygor sie zaszymuwało, bo żałoba była.* (Kw). Modlitwy przy umarłym, o których mowa, realizowane są głównie za pomocą śpiewu, stąd obecność w analizowanych kontekstach czasownika *śpiewać*, por. *Do umarłego sie sło śpiwadź na wiecór, tszy dni się śpiwało.* (Kw); *Kawół w nodz my śpiwali tymu umarłymu.* (W); oraz współrzędnych formacji rzeczownikowych, por. *śpiew: Jedyn prowadzi tyz śpif pszy umarłym.* (G); *Śpif pszy umarłym był i modlitfy.* (G); *śpiewanie: Pszyjćta do śpiwano dzisioj.* (B); *Jak chtó z umar, to śpiwanie było downi.* (Sw); *śpiewak: Śpiwog zacynoł te pieśnie do umarłego.* (B); *Śpiwoki sie schodziły do umarłego.* (B); *Było pore takich śpiwokó f, na wiecór u nieboscyka śpiwały.* (Chn); *Śpiwoki takie som, co śpiwajom pszy umarłym.* (L); *Śpiwoki do zmarłych chodziły.* (ŚW); *śpiewaczka: Śpiwoki i śpiwocki prowadziły śpief pszy zmarłym.* (L); *śpiewnik: Śpiwniki były s pieśniami do umarłego.* (Sw); *śpiewniczek: Taki śpiwnicę g miały i s tego śpiwnicka te pieśnie pszy umarłym śpiwały.* (Sw). Przytoczone porównywalne konteksty, z zawartymi w nich alternującymi ze sobą leksemami: derywowanym *śpiewniczek* oraz będącym podstawą derywacji *śpiewnik*, świadczą o ich wymienności semantycznej, wskazują, jak się wydaje, na pełną synonimie między formą podstawową i pochodną, które oznaczają desygnaty nieróżniące się rozmiarami. W obu wypadkach chodzi bowiem o zbiór pieśni wyłącznie żałobnych przeciwstawiający się co do grubości i formatu śpiewnikom, w którym są pomieszczone różne i liczne pieśni kościelne, por. *Fszyskie pieśnie som f tym śpiwniku.* (M); *Śpiewnik to były pieśnie na fszyskie okazje.* P. Tak więc emocjonalno-stylistyczny

charakter przywoływanej tu formacji *śpiewniczek* jest dość wyraźny; sufiks *-ek* pełni tu funkcję raczej emocjonalną niż deminutywną, tworząc ekspresywum, w którym emocje wyrażane są przez morfemy słowotwórcze. Ekspresywność stanowi tu zasadniczy cel procesu derywacji, sprowadzając różnicę między wyrazem podstawowym a derywatem jedynie do intensywniejszej, dodatniej oceny desygnatu.

II. W kręgu tematycznym związanym z **obzędami towarzyszącymi grzebaniu zmarłych** mieszczą się następujące leksemy związane:

1. w pierwszym rzędzie z przygotowaniem do pogrzebu:

- *klepsydra* ‘ogłoszenie o czyjejś śmierci zawierające informacje o pogrzebie’; literackiej formy *klepsydra* brak, w analizowanym materiale wyłącznie w postaci *klapsydra*, por. w kontekstach mających charakter definicji: *Ta wywieszka koło smyntorza, chto umar, kiej pogrzep, to jes klapsydra.* (P); *Pszot, jag nie było klapsydróf, to ryncznie napisaly: kiej umar, ila miól lat, kiej pogrzep.* (Ch); *Klapsydre sie wiso na tym slupie, nie tylko klapsydry tam wisom, ale różne ogłoszynia.* S. Przytoczenia wskazują, jak widać, także na fakt, że ten rodzaj informowania o czyjejś śmierci typowy jest dla czasów współczesnych, por. także: *Klapsydrów zodnych nie rozwisali pirf, dowiedzieli sie jedyn od drugiego.* (U); także w postaci *plaksedra: Pszy kościele pszylepiom tom plaksedre.* Chn, oraz *klapcega: Klapcyn-ga była na drzewie koło kościoła.* (M). Omawiany leksem funkcjonuje również w zn. ‘wóz pogrzebowy’: *Skszydlesko mo klapsydre, na samochodzie nieboszczyków woz.* (S);
- *nekrolog*: *Nekrolog powiesiły na drzewie.* (LR); tu głównie cytaty wskazujące: na synonimię z omówionym wyżej leksemem *klepsydra*: *Nekrolok sie mówi, abo klapsydra.* (G), używanym częściej przez badanych informatorów (13 przytoczeń), którzy mają świadomość, że bliskoznaczny wyraz *nekrolog* (4 użycia) należy do bardziej oficjalnej odmiany języka, por. *Nekrolok sie nie mówi, klapsydra sie powi.* (K); *Wincy klapsydra sie mówi, nekrolok to ksinża mówiom.* (S);
- *trumna* ‘drewniana lub metalowa, ustalonego kształtu skrzynia, w której chowa się zwłoki zmarłego’, por. *F trumnie zablombuwany go pszywiezły.* (B); *Struchlalo¹⁵ była trumna po dziesińciu latach.* (K); *Niesły trumne ot figurki.* (S); *Kolejniokim¹⁶ trumne wozili.* (ŚW); także w postaci *tromna: Na wozie wiezły tromne.* (Kw); *Po tromne pojechali do miasta.* (S); *Tromna była zamkninto.* (W); również w połączeniach wyrazowych *trumna sosnowa, dębowa, (z dębiny¹⁷)*, por. *Sosnowo trumna była, kogo ta było stadź na dymbowom.* (P); *Trumna z dymbiny na terańse¹⁸ piniondze siedymset pińdziesiont złoty.* (LR) – kryterium stanowi tu, jak widać, rodzaj drewna, z którego trumna jest wykonana, co wiąże się z jakością trumny, jej trwałością, a co za tym idzie, jak wskazują przytoczone konteksty, także z wysokością środków finansowych przeznaczonych na jej zakup;

¹⁵ *Struchlaly* ‘spróchniały, zmurszały’.

¹⁶ *Kolejniak* ‘wóz z żelaznymi kołami’.

¹⁷ *Dębina* ‘drewno dębowe’.

¹⁸ *Terańszy* ‘obecny, terażniejszy’.

- *trumienka*; zwykle o małej, dziecięcej trumnie, nierzadko białego koloru, por. *Biolom truminke miała.* (B); *Tsza jechać po truminke lo tego dziecka.* (K); *Mało truminka jes tam, bo jakież dziecko umarło.* (Kw); *F trumince dziecko leżało.* (ŚW); *Dwie dziewczynki ji umarły na śkarlatyne, dwie truminki sły s tym pogrzebym.* (U). Nazywając przedmiot mniejszy od desygnatu podstawy słowotwórczej, formacja ta, pozostając w związku z relacją do dziecka, zawiera jednocześnie element ekspresywny¹⁹. Deminutywny charakter omawiana formacja traci w kontekstach dotyczących dużej trumny, która może być waloryzowana dodatkowo lub ujemnie, por. *Truminke na wasongu²⁰ wieźli.* (K); *Truminke miał bardzo ładnom.* (Sw); *Pinindy nie było, ledwo na truminke starcyło.* (C); *Takom bogulichnom²¹ truminke kupiły.* (LW); por. także w zn. ‘górną część katafalku’: *Truminka to było takie zakuńczynie katafalku, wieko sie ni zdyjmuwało.* (K); *Msza żalobno jag była, to katafalk cały był, s tom truminkom na czupku.* (Kw);
- *trumniarz* ‘producent trumien’: *Trumne sie kupuje u trumniorza.* (M); *Trumniorz miszko za fsmom.* (K); *Dobrze sie majom tero trumniorze.* (ŚW); *Kozdy stolorz moze być za trumniorza.* (W);
- 2. z tą częścią ceremonii, która odbywa się w kościele i na cmentarzu:
- *pogrzeb* – w bogatym materiale przykładowym znajdujemy konteksty, które wskazują na różnice w sprawowaniu omawianej ceremonii dawniej i dziś, kiedy to hołduje się modzie na wystawny pochówek, por. *Pirf s pogrzebym piechotkom chodziły, tero taksófkami jadom.* (U); *Autokar był zgodzony i my pojechali na pogrzyp.* M, związaną z częstą umiarnością widoczną obecnie dużą częstotliwość pogrzebów, por. *Prawie co dzień pogrzep, ludzie umirajom, dwa pogrzeby na dzień som nieros.* B i wielką frekwencją ich uczestników, por. *Fszyskie na pogrzyp popszyjizdzały.* (Ch); *Narodu było na pogrzebie pełny kościół.* (K); *Ludzie letom na pogrzep s ciekawości.* (P); *Osım lad do tyłu był tyn pogrzep, ni mogły sie fkościelie pomieścić.* S. Cytaty podkreślają również udział kapłana asystującego w obrzędzie pogrzebu, por. *Cekali my za pogrzebym, ksionc poprowadził pogrzyp.* (D); *Na którymsi to pogrzebie dwa ksindze były.* (LR); wyjątek stanowią tu nieprowadzone przez kapłana pogrzeby samobójców, por. *Za wisieluchym ksinza nie chcom iż na pogrzyp.* (G); *Pogrzyb wisielucha był bes ksindza.* (K); *Jak topieluch był, to ksiondz nie poset s pogrzebym.* (S). Omawiany leksem funkcjonuje także w zn. ‘śpiewy przy zmarłym w jego domu’, por. *Na pogrzyb my chodzili.* (L);

¹⁹ Omawianą nazwę można by zaliczyć także do tzw. czystych deminutywów, czyli derywatów oznaczających dany desygnat w rozmiarach mniejszych niż określony przez formację neutralną, pozbawionych zabarwienia stylistycznego. Wyodrębnienie tej grupy wyrazów napotyka jednak na trudności wynikające stąd, że deminutywa niejako z natury sprzyjają wytwarzaniu postaw emocjonalnych, co jest widoczne zwłaszcza w gwarach wykazujących większą, w porównaniu z językiem ogólnopolskim, skłonność do posługiwania się formacjami ekspresywnymi, por. na ten temat m. in.: K. Heltberg, *O deminutywach i augmentatywach*, „Prace Filologiczne” 1964, XVIII, s. 95-96; W. Pomianowska, *Formacje z historycznym elementem -k- w gwarach polskich*, „Poradnik Językowy” 1958, s. 273.

²⁰ *Wasąg* ‘lekki wóz z plecionymi z wikliny półkoszkami, którym wyjeżdża się do kościoła lub na uroczystości’.

²¹ *Bogulichny* ‘skromny, ubogi’.

- *pogrzebowy* ‘związany z pogrzebem’, por. w połączeniach wyrazowych: *dom pogrzebowy: Na dum pogrzebowy zaprosom, na herbatke.* (M); *obsługa pogrzebowa: Opługa pogrzebowo fpuści trumne do grobu.* (B); *pieśń pogrzebowa: Pieśnie pogrzebowe śpiwały pszy umarłym.* (Ch); *Śpiwoki miały książeczki s pieśniami pogrzebowymi.* (LR); *Lubiałam pogrzebowe pieśnie.* (L); *wóz(ek) pogrzebowy: Tero jus predz majom te wozy pogrzebowe i wozom nieboscyków.* (S); *F kunika, pumalutku, wóskim pogrzebowym woził nieboscyków na smyntosz.* (B). Określany przez analizowany tu przymiotnik leksem rzeczownikowy *wózek* ma tu charakter deminutywno-ekspresywny. Związane z nim uczucie ubolewania towarzyszy również innym, obecnym w badanym kontekście formacjom o spotęgowanej ekspresywności, por. mające także postać zdrobniałą: rzeczownik *konik* oraz przysłówki *pumalutku*; *samochód pogrzebowy: Na samochodzie pogrzebowym tromne pszywieszły.* (LR) | *samochód dla nieboszczyków: Samochód dlo nieboscyków był najinty.* (ŚW); *zakład pogrzebowy: Jak kóż umrze, to wzywajom zaklat pogrzebowy i wywozom.* (S);
- *pogrzebny* w połączeniu wyrazowym *pogrzebna pieśń: Pogrzebne pieśnie śpiwały.* (P);
- *pogrzebowe*, -ego **a** ‘opłata za pogrzeb’, por. *Organiścino pobiro ofiary, pogrzebowe pobiro.* (ŚW); **b** ‘zasilek wypłacany przez firmę ubezpieczeniową członkom rodziny po pogrzebie bliskiej osoby’: *Pogrzebowe dajom, jak kóż umrze, ćterdzieści tysincy dajom.* (K).

Synonimiczne znaczenie wobec omawianego wyżej *pogrzebu* wykazuje w badanym materiale również leksem *pochówek*, por. *Grabarz zajmuje sie pochófkim.* (Sw); myślą przewodnią analizowanych tu kontekstów są głównie związane z grzebaniem zmarłych koszty, por. *Pochówek tyła mie kosztuwoł.* (L); *Znog na pochóweg mi nie starcy.* (LR); *Na pochóweg mom odložone.* (P).

Z obrzędem grzebania zmarłych łączą się na omawianym terenie także następujące wyrazy:

- *cmentarz* ‘poświęcone miejsce grzebania zmarłych’, por. *Kaplica jez na cmentarzu.* (Ch); *Liściate drzewa rosnom na cmyntorzu.* S. Nowsza forma *cmentarz* (19 przykładów) tylko nieznacznie ustępuje archaicznemu *smentarz* (17 użyc), por. *Msze otprawiajom na smyntorzu.* (B); *Cmentasz sie mówilo poprawnie, po gwarowymu to smyntosz.* (D); *Z dowin downa smyntosz sie mówi, po starodawnymu.* (M); *To liście sie wywoziło s tego smyntorza.* (N); *cmentarz pogrzebowy*, por. *Strasy na cmyntorzu pogrzebowym.* (U); także w zn. ‘plac wokół kościoła’, por. *Wychodziła procesjo na cmyntosz po biskupa.* (Kw), służący pierwotnie (dopóki nie zaczęto przenosić cmentarzy na wydzielony obszar poza teren przykościelny) do grzebania zmarłych, por. *Smyntorz był pszy kościele downi.* (G); *Kole kościoła musioł być cmyntosz, bo wykopywały caski.* (LR); *Dopokond nie pobuduwały cmyntorza grzebalnego, to chowały ludzi pszy kościele.* (Chn). Materiał egzemplifikuje, jak widać, wyrażenia: *cmentarz grzebalny* oraz *cmentarz kościelny*; *cmentarz przy kościele*, por. także: *Jes cmyntosz kościelny i cmyntorz grzebalny.* (L); *Smyntorz grzebalny był pif kole kościoła.* (Ch); *Na smyntorzu grzebalnym jesce duza miejsca jes.* (Chn); *Smyntosz kościelny był pszy kościele.*

- (Kw); *Teros ksinża pokasuwały tyn cmyntosz pszy kościele.* (U); *Dziedzice były pochowane na smyntorzu pszy kościele.* (S);
- *cmentarzyk*, por. *Mały cmyntarzyk, na razie dopiro zacynty.* C – o zainstalowanym w nowym miejscu cmentarzu liczącym dopiero kilkanaście grobów. Na stosunkowy rozmiar desygnatu nazywanego przez omawiany derywat wskazuje tu także określająca go przydawka przymiotnikowa *mały*. W kontekście: *Cmyntarzyg ładnie wyporzontkuwany, drzewa wycinte.* K badana formacja pełni wyłącznie funkcję emocjonalną, oddając uczucie podziwu i zachwytu zawarte również dodatkowo w uzupełniającym ekspresywność rzeczownika, wartościowanym dodatnio przysłówkowym leksemie *ładnie*.
 - *cmentarzysko* ‘miejsce po cmentarzu’, por. *Na cmyntarzysku sie pobuduwali.* (Sw).
 - Jeśli chodzi o nazwy cmentarzy innych wyznań, to materiał dokumentuje wyrażenie *niemiecki cmentarz*, por. *Na niemieckim cmyntorzu był pogrzyp.* (L); *Na niemieckim smyntorzu zarosło.* (U); także w odwrotnym szyku, por. *Zaro niedaleko był tyn smyntarz niemiecki.* W. Wśród licznych postaci leksemów nazywających cmentarz żydowski, najbogatszą egzemplifikację (8 użycie) ma *kierchal*, por. *Na kiercholu rostszelały sierackich zakładnikóף, na winksom pogarde.* (Ch); inne cytaty informują, że często cmentarze te ulegały kasacji, por. *Kumunisty skasuwały tero tyn kirchol i zrobiły zimie uprawnom.* (Chn), los tych, których to nie spotkało, jest różny, por. *Kirchol jez wyporzontkuwany, bluscym opsadzony.* (L); *Na kircholu pargan jes.* (M); *Kierchol zarośninty jes tero.* S. Na drugim miejscu pod względem liczby użycie (4) znajduje się *kierków*, por. *Rozburzyły kierkóף, bo Żydów ni ma.* (D); *Kierków w Lelowie jez utszymany.* (G); *Jez uporzontkuwane na kierkowie.* (Kw). Z pojedynczymi użyciami znalazły się w badanym materiale następujące postaci: *kierchel*: *Na kirchelu był chowany.* (N); *kierchen*: *Kirchen sie nazwywoł jejich cmyntosz.* (ŚW); *kierchów*: *Kierchów jez do dzisia.* (U);
 - *dołek* ‘grób przed umieszczeniem w nim trumny’, por. *Kościelny dołki kopie.* (L),
 - *kościelny wykopół dołek i pochował tom urne.* (U);
 - *eksporta* ‘wyprowadzenie zwłok z domu lub kościoła’: *Eksporta była do kościoła.* (G); *Ksionc sie pomodlił i była eksporta.* (LR);
 - *eksportacja*: *Po mszy eksportacja była.* (G);
 - *eksportować*: *Eksportowali do kościoła ciało.* (G);
 - *grabarz*, por. w cytatach mających charakter definicji: *Grabasz kopie groby.* F; *Grabasz sie zajmuje pochóףkim.* (Sw); *Grabasz to kto inny jak kościelny, un ino groby kopie.* (P); por. także w zwrocie: *uciec grabarzowi spd łopaty* ‘o kimś, kto cudem uniknął śmierci’, por. *Grabarzowi spd łopaty uciekła.* (U);
 - *grobowy*, w cytatach dotyczących zakresu obowiązków grobowego widoczna jest podstawa słowotwórcza omawianej nazwy, por. *Grobowy kopie gróף.* (B); *Wypracuwany jes tyn grobowy, nakopie sie tych grobóף.* (S); inne konteksty wskazują na łączenie, bądź nie, funkcji grabarza i kościelnego, por. *Grobowy powion być osobisty*²². (Chn); *Kościelny był i grobowym i kościelnym.* (G);

²² *Osobisty* ‘osobny, chodzi o nielączenie funkcji grabarza i kościelnego’.

- *grobik*, formacji tej używa się na oznaczenie desygnatów różniących się rozmiarami, por. w odniesieniu do grobu małego dziecka: *Grobik taki malutki jes tego dziecka*. LW oraz równego pod względem wielkości desygnatowi oznaczonemu przez podstawę słowotwórczą, ale pozbawionego pomnika: *Skrumniutki grobig jes, nie zodne pumniki*. G. Towarzyszące badanemu derywatowi dodatnie zabarwienie emocjonalne, widoczne w obu użyciach, związane z funkcją formantu *-ik*, jest zwielokrotnione jeszcze przez zbudowane przy pomocy sufiksu *-utki*, będące epitetami intensiwa *malutki*, *skrumniutki*. Należy dodać, że ekspresywne nacechowanie zawarte jest już w podstawach słowotwórczych analizowanych przymiotników: *mały*, *skromny*, a omawiany przyrostek dodatkowo je wzmacnia, dodając sugestywności i wyrazistości;
- *grobla* ‘świeży, niemurowany grób’, por. *W dzień pogrzebu sie kładzie wińce na grobli*. F; *Kfiocki sie sadzi na grobli*. (Sw);
- *grobowiec*, por. w definiujących kontekstach: *Grobowiedz wymuruwany cegłom f śrotku, dosyć syrokawy, na tшы trumny*. (U); *Muruwanyh grobofcóf to u noz ni ma*. (Chn). Ten sposób przygotowania miejsca wiecznego spoczynku wiąże się na ogół ze sporym wydatkiem, por. *Grobowiec kupilam na raty*. K, stąd też mogli sobie nań pozwolić, przynajmniej w minionym czasie, ludzie zamożni, co mogło być odebrane jako rozrzutność, por. *Fundatory to som dziedzice, lezom f tym grobofcu*. (Ch); por. także w zn. ‘grób’: *Grobowiedz wykopoł kościelny*. (LW); *Kościelny ćterysta złoty od grobofca bierze*. (M);
- *grobowy* ‘związany z grobem’, por. w wyrażeniu *do grobowej deski*: *Ślubuwoł ji do grobowy deski*. (Chn); *Do grobowy deski tego nie zapumne*. (LR);
- *grób* ‘miejsce pochówku zmarłych’, por. w kontekstach dotyczących porządkowania grobów: *Dorniom sie obramuwało gróp*. (G); *Tszydzieści dni po pogrzebie nie wolno robić porzontku na grobie*. (P); *Grobóf tylochna tsza obrobiać*²³. (U); także w odniesieniu do śmierci i zmartwychwstania Pana Jezusa, por. *Kamiń był pszywalony na grobie Pana Jezusa*. (LW); *Z grobu wyset Pan Jezus*. K, i obchodzonych z tej okazji uroczystości wielkotygodniowych, tu w zn. ‘ołtarz z wystawioną eucharystią w okresie od Wielkiego Piątku do Wielkiejnocy zwykle z wyobrażeniem zmarłego Chrystusa’, por. *Pana Jezusa pszenosom s cimnicy do grobu*. (B). Wyrażeń: *grób Pana Jezusa* oraz *grób Boży* używa się zamiennie, por. *Gróp Pana Jezusa pszybrany kfiatami*. (K); *Śtrażog umgłoł*²⁴ *na ty adoracji pszy grobie Pana Jezusa*. (U); *Zbiraly piniondze na kfiaty do grobu Bożego*. (K);
- *karawan* ‘wóz pogrzebowy’, por. *Karawan po trumne jadzcie*. (P); *Pirw nie było zodnych karawanów*. (Sw). O tym, że dawniej nie był to również pojazd napędzany mechanicznie świadczą przytoczenia typu: *Karawan dwoma kuniami ciongnoł*. (K); *Karawany f kunie ćtery*. (S); w których zwraca się również uwagę na uroczystą, odświętną oprawę – wygląd koni i powożącego: *Kunie okryte cornymi dyrami ciongly karawan, furman f corny liberii*. (Ch); por. także w postaciach: *karaban*, por. *Dwa kunie cimne kare, pusoreg*²⁵ *ze skóry corny miały do te*

²³ *Obrabiać* ‘porządkować’.

²⁴ *Umgleć* ‘zemdleć, stracić przytomność’.

²⁵ *Pólszorek* ‘lekka uprzęż z pasów dla konia’.

- go karabanu, furmon tyz miol corne ubranie. M, oraz paraban, por. *Paraban najmali, jak kogo było stać, a jag nie, to kuniami wieźli trumne na wozie.* (L). Przytoczona tu egzemplifikacja wskazuje wyraźnie, że dawniej ostatnią posługę zmarłemu oddawano najczęściej skromnie, rzadziej w sposób bardziej wystawny;
- *karawaniarz* ‘właściciel, powożący karawanem’, por. *W Andrzejewie był karawaniarz, miol ćtery karawany, pszyjizdoł porom kuni i wozil na pogrzep.* (S); *Karawaniorza my najmali.* (Sw);
 - *katafalk* ‘podwyższenie, na którym ustawia się trumnę ze zwłokami w kościele podczas nabożeństwa żałobnego’. Zajmująca centralne miejsce w świątyni konstrukcja, por. *Katafalg był ustawiony na śrotku kościoła.* (B), nierzadko o kilku kondygnacjach, otoczona rzędem białych świec, por. *Jag był pogrzep, to tylko jednom czyńś, tom dolnom tego katafalku sie stawiało i na tym trumne.* (B); *Śfice się polily naopkoło tego katafalku.* (Sw); skupiała na sobie uwagę wszystkich uczestników pogrzebu, por. *Fszyscy patszeli na katafalk, tromna była otkryto.* W. Informatorzy zwracają uwagę na różnice w budowie desygnatu nazywanego tym leksemem dawniej, por. *Podługuwaty był taki tyn katafalk.* (Kw); *Katafalg był pszód inny, s takimi schodami.* (U); *Czarny katafalk to był dlo duży trumny, biały katafalg był dlo mały trumny jag umarło małe dziecko.* (G), i dziś, por. *Tero jez nowy katafalk, na cinnobrzazowo pomaluwany, jednoczynściowy.* (K); por. także w postaciach: *katafalek: Katafaleg był i pusto trumna była wystawiono, jag była gregorianka.* (G); *Był katafalek i tromna na nim stoła. S, katafelk: Katafelg downi był wysoki.* (C); *Postawili my na katafelku tom trumne.* (Ch); *Był katafelg na gregoriance.* (M). Używane są również krótsze formy omawianego leksemu: *katafal*, por. *Na otywie tromna stoi na katafalu, dwa schótka były dostawione do tego katafalu, tam wińce sie kladło.* (Kw); *Na katafalu trumna stoi.* (N), *katafel*, por. *Katafel pszód był z drzewa, okryty był dywanym.* (P); *Katafel taki jak stół był i miol takie postumynta i kladło sie wińce.* (S); *Downi był ładniejszy katafel jak tero.* (ŚW) – w sumie mamy tu 9 poświadczeń, w tym jedno jako egzemplifikację rodzaju żeńskiego tego wyrazu, por. *Ta katafel tako wysoko.* (N);
 - *katakumba* ‘grobowiec’, por. *Jak któż umrze, to sie wymuruje katakumbe.* (G); *Takie wysokie som katakumby, ze dźwiami.* (Sw); *Te bogate to majom katakumby.* (Kw). Myśl zawarta w ostatnim cytacie może wskazywać, wpływającą z zamożności, skłonność do przepychu, pewnego rodzaju rozrzutność.
 - *kopidołek*, cytaty odwołują się do strukturalnej definicji leksemu, por. *Kopidołek dolki kopie.* K, wskazują na pejoratywne zabarwienie uczuciowe omawianej nazwy wyrażającej ironię, pogardę, szyderstwo mówiącego, por. *Kopidołek – to takie szyderce.* (Chn); *Jak chitós chce mu dogryś, to mówi kopidołek.* (G); por. także w żarcie słownym: *Kopidołek zapisuje do zakopanego.* (U);
 - *kopidól* *Kopidól mówiom na grobowego.* G. Mające charakter oceniający, oba człony omawianej tu alternacji *kopidól/kopidołek* są, jak widać, aksjologizowane ujemnie; używa się ich najczęściej z wyraźną intencją negatywnej charakterystyki. Pejoratywne nacechowanie emocjonalne wynika tu nie tyle ze struktury N. sg. i obecności bądź braku deminutywnego formantu *-ek*, ile z wartościowanych in

minus elementów tkwiących w podstawie słowotwórczej obu składników złożenia;

- *mogiła* – przytoczenia egzemplifikują głównie połączenie wyrazowe *usypać mogiłę*, por. *Mogile usypały i położyły wince*. (Chn); *Mogile usypały żołnierzowi*. (L); *Grób do kantu, mogiła usypiom, kfiaty sie kładzie*. S – ostatni cytat wskazuje na synonimię omawianego leksemu z rzeczownikiem *grób*, por. także *Tych mogił, tych grobów tyła*. (LR). Omawiany leksem przyjmuje również postać *mogiela*, por. *Mogiela Piłsudskiego jes f Krakowie*. (Ch);
- *nagrobek*, por. *Jes taki nagrobek zadbany na tym smyntorzu*. (Ch); *Dali my zdjęcie na nagropku*. (LR); *Taki ładny napiz jez na nagropku*. U. Opatrzony inskrypcją, nierzadko zdjęciem zmarłego, pomnik nagrobny jest dowodem zmateralizowanej pamięci o tych, którzy odeszli, ich obrony przed zapomnieniem (M);
- *piwnica* ‘grobowiec’, por. *Niektórzy zafcasu se takom piwnice stawiajom*. (D); *Piwnice s cegły murujom*. (L); także w zn. ‘miejsce pochówku pod kościołem, kaplicą; lochy’, por. *Fundatory kościoła lezom f piwnicy pot kościołym*. (Chn); *F piwnicy som trumny*. (D); *F kościele jes piwnica*. (L);
- *pomnik*, por. *Pumnig z marmuru to moze lata stoić*. (B); *Pumniki tero w mode wesły*. (G); *Pumnika ni ma, ino dorniami grób obłożony*. (K); *W zimie chowajom i pumnik stowiajom na wiszchu*. (LW); *Pladz oplacuny, pumnik postawiuny, a uny jesce zyjom*. (U);
- *pomniczek* ‘dem. od pomnik’, zwykle w odniesieniu do dziecięcych pomników: *Pumniceg my tys postawili tymu dziecku*. (C); por. także w podobnym kontekście wskazującym na tę obiektywną cechę opisywanego desygnatu, jaką jest jego małość: *Cmyntarzyg dziecinny, bielutkie fszyskie pumnicki*. (N) – nagromadzenie deminutywów może świadczyć również o predylekcji mówiącego do używania tego typu form, zwłaszcza w rozmowach, których przedmiotem są dzieci, co skłania dodatkowo do sympatii, pieśczołliwości. W cytatach o niebogatym, skromnie wyglądającym, na grobie dorosłego człowieka, pomniku, por. *Taki niepotynzny pumniceg mo, ale mo*. (W); lub wręcz jego braku: *Pumnicka zodnego ni mo bidny*. U, omawiany derywat pełni wyłącznie funkcję ekspresywną z zawartym wewnątrz uczuciem ubolewania, politowania.
- *wyprowadziny* ‘wyprowadzenie zmarłego z domu lub kościoła’: *Na wyprowwadziny to do kszya ino dosły s pogrzebym i sie wróciły*. (LR); *Wyprowadziny ciała z dumu były*. (P);
- *wyprowadzka* ‘jw’: *Po pokropku wyprowadka na smyntosz*. (B);
- *wyprowadzunek* ‘jw’: *Śpiwocka pszychodzi na wyprowadzunek*. F; *Bedom wyprowadzać ciało, ide na wyprowadzunek*. F;
- Będące podstawą słowotwórczą przytoczonych wyżej formacji czasowniki *wyprowadzać*, *wyprowadzić* por. także np. w następujących kontekstach: *Po mszy wyprowadzili s kościoła*. F; *Śpiwali, jag wyprowadzali umarłego z dumu*. (LR); *Zakryli tromne i tsza było wyprowadzać*. (Sw);
- *żałoba* ‘żał, smutek po śmierci kogoś bliskiego, okres po śmierci osoby bliskiej, w którym się nie bierze udziału w życiu towarzyskim i nosi odpowiedni strój’, por. *Żałoba po ojcach jez rok, żałoba po dziatku – tszy miesionce*. (M); *Sześ tygo-*

dni jez ino żaloba po ciotce, wujku. (Kw); Na cimno tsza chodzić, jag jez żaloba. (LW); por. także w zn. ‘strój żałobny’: *Żalobe nosilam dlugo po chlopie.* (G);

Wśród wyrazów opartych na tym samym rdzeniu należy wymienić obecne w badanym materiale:

- a) przymiotnik *żałobny*, por. w wyrażeniach: *Karetke żalobnom można zamówić i zawiezie na cmyntosz.* (C); *Te, co trumne majom, to majom te karetki żalobne i wozom nieboscyków.* (P); *msza żalobna: Msza żalobno była.* (B); *Msze żalobnom zamówiłam za chłopca.* (L); *orszak żałobny: Orszak żałobny wyruszył z dumy i zatszymoł sie f kościele.* (S); *żałobne nabożeństwo: Żałobne nabożeństwo za dusze zmarłe na Fszyskie Śfinte.* (Chn); *żałobna pieśń: Do dziś dnia spiwajom pszy umarłym pieśnie żałobne.* (M); *Pszy umarłych sie schodziły, żałobne pieśnie spiwały.* (P);
- b) rzeczownik *żałobnik* ‘uczestnik pogrzebu’, por. *Jag jez jedyn ksionc, to spowia-do tych żalobnikóf pszede mszom.* (K); *Żalobnikóf pelny kościół był.* (LR);
- c) przysłówek *żałobnie*, por. *Tag żalobnie było pirw na pogrzebie.* (P); *Żalobnie som fszyskie ubrane za trumnom.* (Sw); *Jag jez umarły w dumy, to tag żalobnie spiwajom.* (W);
- *chowac* ‘grzebać zmarłych’, konteksty dotyczą stroju umarłego, por. *F pasiatym welnioku abo f staniku sie chowało kobity.* Ch, czasu i miejsca pochófkę, por. *Downi chowali w niedziele, tero nie chce ksionc w niedziele chowadź.* (P); *Bede sie chowała na bapci²⁶.* (Chn); *Po dwudziestu latach można chowac f tym samym miejscu.* (LR), wskazują na specyfikę pogrzebu tych, którzy popełnili samobójstwo, por. *Pot parkanym chowali, ksionc s pogrzebom nie set.* (Kw); *Wisieluchów osobnie chowali.* U. Uwaga informatorów skupiona jest również na domniemaniach dotyczących sposobu grzebania Żydów, por. *Żyda to sie chowo na siedzonc-ki.* (K); *Żyt f psześciradle zawininty na siedząco był chowany.* (N); *Na kucku kozol sie chowadź Żyt, bo zacym sie Polak podniesie, to Żyd juz bedzie stoł.* (ŚW);
- *pochowac* ‘pochować, złożyć w grobie’, por. *Na ojcach sie mozno pochowac, f tym samym grobie.* (M); *Zacym Żyda pochowajom, to skorupy z gorka glinianego kladom mu na ocy.* (P); *Pustelnika pochowały pszed wejścim do kaplicy.* (Sw); także w użyciu imiesłowowym: *Widze, ojciec stoi mój, tak, jag był pochowany, f takim ubiorze.* (B); *Pochowany jes f taki osadzie, f takim podmiastecku.* (K); w odniesieniu do Chrystusa: *Pan Jezuz był pochowany w grobie.* LW.
3. z poczęstunkiem po pogrzebie, tu synonimiczne nazwy:
 - *stypa*, por. w kontekstach, które definiując leksem: *Po pogrzebie była stypa.* (F), wskazują, że do nazywanego przezeń poczęstunku dla uczestników pogrzebu nie przywiązywano w minionym czasie tak wielkiej wagi, jak dziś, kiedy to jest on urządany poza domem pogrzebowym: *Stypów nijakich nie było pirf.* (P); *Skromnawe były stypy pirf, tero to w gospodzie robiom.* (C) – tu o niewielkim stopniu wystawności omawianego przyjęcia świadczy również przymiotnikowy epitet *skromnawy*, w którym już w podstawie słotwórczej zawarta jest w sposób eksplicytny informacja o niedoborze cechy nazywanej przepychem, okazałością, zbytkiem, a formant *-awy* jeszcze dodatkowo potęguje jej osłabienie, wskazuje

²⁶ *Chowac się na kimś* ‘w tym samym grobie’.

na cząstkowość, nasilenie mniejsze od przeciętnego: *Na stypie kawę i placeg dowali ino.* (Ch); *Tero pszeważnie stypy w gospodzie robiom.* (U); także w postaci *stępa: Stępy w remizji robiom.* (LW);

- *poczesne: Na takie pocynsne zaprosiły po pogrzebnie.* (Chn); także w zn. ‘poczęstunek dla tych, którzy śpiewają przy zmarłym’, por. *Pocynsne lo tych śpiwoków było.* (L);
- *pogrzebne: Pogrzebne było liche, ino placeg i kawa.* (K);
- *podgrzybka: Pogrzybka downi mówili.* (Chn); *Byłam na pogrzypcie.* (M); *Na pogrzypcie mie prosiły.* (P); *Pogrzybka była f Klonowie.* (U); także w zn. ‘poczęstunek dla śpiewających przy zmarłym’, por. *Pogrzybka była na kuńcu, jag my skuńcyli śpiwać.* (L);
- *konsolacja*, por. *Skromno była konsolacja.* (G); *W gospodzie była konsolacja.* (U); także w postaci *konselacja: Konselacja po pogrzebnie, wótkę stowiali.* (L); *Po pogrzebnie konselacja była.* (M); *Konselacja była, herbata ino i placek, tag żalobnie było pirw na konselacji, a tero to sale wynajmujom.* (P); oraz *konsulacja: Konsulacjom zrobiły, takom gościne po pogrzebnie.* ŚW. Mając świadomość przynależności omawianego leksemu do ogólnopolskiego zasobu nacechowanych dodatnio wyrazów, charakterystycznych dla stylu wysokiego, por. *Stypa to po starościecku, a konselacja to jes ślachetny wyras.* K, informatorzy wyczuwają w nim również posmak archaiczny, por. *Konsolacja kiedyż mówiły, tero mówiom stypa.* (Sw), wskazując również na trudności w jego wymawianiu, por. *Konsulacja ni mogom wymówić, to mówiom pogrzybka.* (C). Wymienione wyżej względy nie stanowią jednak przeszkody w używaniu omawianej nazwy, która w badanym materiale ma zdecydowaną przewagę (12 kontekstów) nad innymi synonimami (*stypa* – 7, *pogrzybka* – 4, *poczesne* – 2, *pogrzebne* – 1).

III. Zagadnień dotyczących pośmiertnych losów człowieka dotyczy analiza zawartych w badanym materiale takich leksemów, jak:

- *czyścić* ‘miejsce pozagrobowej pokuty dusz zmarłych w stanie łaski uświęcającej’. W kontekstach podkreśla się istotę końcowego oczyszczenia, któremu winna się poddać najbardziej liczna grupa wybranych, por. *Nojwincy to do cyśca idom.* F. Zmarli oni wprawdzie w łasce i przyjaźni z Bogiem, ale nie uzyskali jeszcze świętości koniecznej do wejścia do upragnionej radości nieba, por. *Po śmierci do cyśca idzie.* (K); *Do cyśca idom na poprawe.* (P); *Dusa pokutuje f cyścu.* U. Akcentuje się również przejściowy charakter opisywanego stanu, por. *Dusa do cyśca idzie, późni s cyśca wychodzi.* (Chn); *Wypokutujom i wyńdom s cyśca.* (G); *Idom do cyśca, f cyścu som, dopokont ty kary nie wybyndom*²⁷. (Kw); *Nie zasłużyli na niebo, idom do cyśca.* (Kw); *Co som f cyścu, jusz tęskniom, żeby jag najszypci ogłondać Pana Boga.* S. Cytaty dotyczą także wzajemnej pomocy żyjących jeszcze na ziemi i Kościoła cierpiącego, który, w związku z faktem, że w myśl nauki wiary wraz ze śmiercią ustaje sposobność zasługi, potrzebuje wspar-

²⁷ *Wybyć* ‘oczyścić się z win, odpokutować’.

cia, por. *Duse s cyśca pumogajom ludziom.* (S); *Dusze f czyścu ni mogom sobie pumus, a za nos sie modlom.* ŚW, por. także w wypowiedziach z zawartym weń wyrażeniem *dusza czyścowa: Za dusze czyścowe tsza sie modlić i uni sie za noz modlom.* (K); *Dusze czyścowe sobie nie pumogom, my sie modlimy za nich, a uni sie modlom za nos.* (M); *Duse cyścowe nom pumogajom.* (ŚW); *Stale sie modle za duse cyścowe.* (U);

- *duch* ‘zjawa, widmo, upiór’. Cytaty wskazują na różne doświadczenia żyjących z istotami bezcielesnymi, por. *Duch nie kozdymu sie pokazuje.* (K); *Ducha się nie widzi.* (LW); *Nigdy nie widziałam ducha.* (Sw); *Duch pszychodzi, my go widzielim, dźwi sie rostforzyły i weset.* S. *Klamkom zarzegotało coś, takom postadź widziałam, ducha widziałam.* (LR). Jak widać, dość często żyjącym towarzyszy poczucie obecności zmarłych przodków, którzy odwiedzają obejścia przybierając różne postaci: cienia, por. *Tako ciń sła ku mnie, to był duch, późni fajerkami brzyncoł.* (P); jasności, por. *Takom jasnoź widziałam, una tak chodziła, to był tyn duch.* (U); mgły, por. *Duch taki jez jagby mgła, nie widziol tag wyraźnie tego ducha, ino tag za mgłom.* (K); pokonując przeszkody, por. *Furtka była brunom zastawiono i tyn duch fset.* (Ch); wywołując strach, por. *Bojałam sie, jak tyn duch pszyset.* (P);
- *dusza* ‘psychiczna strona człowieka, duch, myśl’. Pamiętając o dwudzielności ludzkiej natury: *Z dusy i s ciała cłowiek sie sklado.* D, zakłóconej w chwili śmierci, por. *Duchy som, bo za to, ze dusa ot ciała otchodzi.* M, informatorzy wskazują na przymioty elementu niematerialnego, por. *Dusza lucka jez nieśmiertelna.* K, jego dalsze losy po śmierci, por. *Dusa idzie do nieba.* (ŚW); *Dusa widzi fszyskich na pogrzebie.* (L); *Te duse ksionc pore razy wysłowio f ty msy.* (Ch); tu także o wierzeniach dotyczących kontaktów świata pozaziemskiego z żyjącymi: *Dusa na śpiku do mnie pszysła.* (G); *Śfietliki po miedzach lotały, to mówiły, ze to dusa ot cłowieka.* (P); *Jakomsis ciń widziolym, to mówiły, ze to była dusa.* (Sw); por. także w związkach frazeologicznych: *dusza czyścowa: Rózaniedz był za te duse cyścowe.* ŚW (por. także cytaty s. v. *czyściec*); *z duszą i z ciałem* (o osobach z dziedziny sacrum): *Pan Jezuz z dusom i s ciałym fstompil do nieba.* (C); *Matka Bosko była s ciałym i duszom wzinto do nieba.* (LW); *oddać duszę diabłu: Duse diabłu chcez oddać.* (K); *Diabłu oddol duse wisieluch.* (Ch);
- *niebo* ‘miejsce pobytu Boga, aniołów i świętych’, por. *Pan Jezuz z dusom i s ciałym posed do nieba.* (B); *Pan Jezuz fstympuje do nieba.* ŚW, także w katechizmowym przytoczeniu: *Bóg jes fszyńdzie: w niebie, na zimi i na każdym miejscu.* Ch. Wypowiedzi przedstawiają to miejsce również jako ostateczny cel wędrówki człowieka, który dąży do uszczęśliwiającej wizji Boga, zjednoczenia z Chrystusem, por. *Cłowiek po to żyje, żeby zasłużydz na niebo.* (C); *W niebie be-dziemy oglondadz Boga tfarzom f tfasz.* P. To dołączenie do wspólnoty aniołów i świętych pojmowanej jako najwyższe i ostateczne szczęście jest nagrodą za bogobojne życie, por. *Tszeba sobie zasłużydz na niebo.* U i pośmiertne oczyszczenie, por. *Jak sie dusza naprawi, to idzie do nieba.* P, wspomagane wstawiennictwem w tej intencji u Boga Kościoła pielgrzymującego na ziemi – tu o dużym znaczeniu ofiary eucharystycznej, por. *Jak sie tszydzieści msów otprawi, to dusa idzie do*

nieba. (P); *Tszydzieści mszół ksiondz otprawił za matke, jag ostatniom otprawił, to pszysła mu podzinkuwać, powiedziała, ze jez w niebie*. (K); *Po gregoriance umarły idzie do nieba*. M, (zob. również inne przytoczenia s. v. *gregorianka*). Analizowane konteksty wyrażają nadzieję, a może nawet pewność, że zmarli, o których tu mowa, zostali już zaliczeni do grona przyjaciół Boga i Jego wybranych, zażywają teraz całej obfitości dóbr niebieskich. Cytaty typu: *Prosto do nieba pójdzies*. (K); *Jag umrze bez grzechu, to idzie prosto do nieba*. W potwierdzają powszechną wiarę w to, że dla dobrego chrześcijanina śmierć jest równocześnie chwilą rozpoczęcia życia wiecznego w chwale zwycięstwa.

Omawiany leksem występuje także w wyrażeniach: *niebo i ziemia*, por. w kontekstach dotyczących początku Bożych dzieł: *Stworzyciel nieba i zimi*. (Chn); *Niebo i zimie nojpszó stworzył*. (LR); *nowe niebo i nowa ziemia*, por. w cytatach związanych z rzeczywistością poapokaliptyczną i nastaniu pełni Królestwa Bożego: *Słońce sie wypali i spadnie na ziemię, ogni spadnie na ziemię, cała ziemia sie spali i poftanie nowa ziemia i nowe niebo*. (K); *Bedzie nowa ziemia i nowe niebo po tym sońdzie*. (W); tu także, zawarte w wypowiedziach związanych z tematyką drugiej tajemnicy chwalebnej, mające charakter zwrotów połączenia wyrazowe: *uniesić (uno-sić) się do nieba*, por. *Na ich oczach uniós sie do nieba*. (Ch); *Psy apostołach sie uniós Chrystuz do nieba*. (ŚW); *Uny patszały w górę, jag Jezuz unosił sie do nieba*. (D); *wstąpić (wstępować) do nieba*: *Chrystuz fstompil do nieba, Mojżerz i Eljarz byli kole Niego*. (U); *Na tym obrazie Pan Jezuz fstymnpuje do nieba*. (K); *Jak fstympuwol do nieba, to tyż ucnie byli śfiatkami*. (LW); *Pan Jezuz fstympuje do nieba wobedz ucn*. ŚW.

Warto tu również odnotować wyrazy złożone, w których jednym z elementów jest omawiany tu leksem, por. w nazwach świąt kościelnych: *Wniebowstąpienie*: *Wniebofstompinie jes ćterdziestego dnia po Zmartyfystaniu*. (K); *Pszed Wniebofstompinim som kszyszowe dni*. (U); *Wniebowzięcie*: *Śłup kościelny my brali we Wniebowzińcie*. F; także w połączeniu wyrazowym *Wniebowzięcie Matki Boskiej*: *Matki Boski Wniebowzińcia sanktuarium nastalo f Skoszewach*. (S); *Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny*: *Pietnastego sierpnia jez Wniebowzińcie Nojśfintszy Maryi Panny*. (Sw); oraz mający charakter przysłówkowy leksem *wniebogłosy*, głównie w połączeniach wyrazowych: *drzeć się, krzyceć wniebogłosy*: *Darło sie to dziecko wniebogłosy*. (N); *Wniebogłosy kszycala, na całom wieź było słyhać*. (LW);

- *niebiosa* ‘podniośle o niebie’, por. *Niebiosa som w górze*. ŚW. W dużo skromniejszej niż w przypadku leksemu *niebo* egzemplifikacji zwraca się prawie wyłącznie uwagę na ten aspekt semantyczny wyrazu, który dotyczy miejsca pobytu Boga, por. *Pam Bóg jez w niebiosach*. (Kw); *Pam Bóg miszko na niebiosach*. U, por. także w ewangelijnym fragmencie odnoszącym się do chrztu Chrystusa: *Po kście Pan Jezuz szypko wyszed z wody, a ftyncoz niebiosa sie rostfarły i uslyszeli głos: Ten ci jes Syn najmilejszy, f którym mam upodobanie, Jego słuchajcie*. (K); tu także w połączeniu wyrazowym: *wywyższać się pod niebiosa* ‘mieć o sobie wysokie mniemanie’, por. *Una sie wywysso as pod niebiosa i dlotego jom utroncajom*²⁸. (Chn);

²⁸ *Utrącać* ‘uczyć pokory, sprowadzać na ziemię’.

- przymiotnik *niebieski* ‘dotyczący nieba’, w wyrażeniu *Królestwo niebieskie: Do Królestwa niebieskiego nie wejdiesz.* (ŚW); *Ceko nos Królestwo niebieskie.* (ŚW); *F Królestwie niebieskim będziemy przebywać s Panym Bogim.* (W);
- *piekło* ‘miejsce pobytu dusz skazanych na wieczne potępienie’; większość cytatów wskazuje na piekło jako miejsce wiecznej kary potępionych: *Cheba pójdziez do piekła.* (Kw); *Do piekła go Pam Bóg odeśle.* LW. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest trwanie w grzechu śmiertelnym do końca życia, odrzucenie wiary i nawrócenia rozumiane jako dobrowolne odwrócenie się od Boga, wieczne oddzielenie się od Niego z wolnego wyboru: *Nojwinkse grzyśniki idom do piekła.* F. W niektórych kontekstach istota zasadniczej kary piekła sformułowana jest *expressis verbis* – omawiany leksem rozumie się tu nie tyle jako nazwę miejsca, ile jako stan ostatecznego samowykluczenia z jedności z Bogiem i świętymi, por. *Piekła ni ma, piekło to jes to, że fszyscy ogłondajom Boga tfarzom ftfasz, potympieni nie.* K. Postrzeganie piekła jako terenu działania złych duchów, por. *Lucyper rzuńdzi f piekle.* U, stało się podłożem wyrażenia *lucyper z piekła* ‘o człowieku postępującym nagannie’, por. *Bardzo niedobry cłowiek, taki lucyper s piekła.* (C); *Jak tyn lucyper s piekła taki jezdeś.* (Chn); *Lucyper s piekła – tak sie mówi.* K. Omawiany leksem wchodzi również w skład połączeń wyrazowych: *piekło na ziemi* ‘o warunkach nie do zniesienia w życiu doczesnym’, por. *Jus tu na zimi majom piekło.* (L); *Piekło jez na zimi.* (Sw); *Piekło jes tu na zimi.* ŚW oraz *smażyć się w piekle* ‘w odniesieniu do wiecznego ognia trawiącego cierpiących męki’, por. *Boga sie nie bois, to sie bedzies f piekle smażył.* (C);
- przymiotnik *piekielny* w wyrażeniach: *ciemności piekielne*, por. *Boje sie cimności piekielnych.* (K); *Dostanies sie do cimności piekielnych.* ŚW oraz *ogień piekielny*, por. *Ogiń piekielny cie pochłonie.* (Chn); *Ni ma ognia piekielnego, tylko cłowiek tęskni za Bogiem.* (K);
- *świeczek* ‘światelko symbolizujące ducha, zjawę, istotę bezcielesną’, por. *Mój chłob widzioł śficka.* C. Egzemplifikujące konteksty dokumentują wiarę w to, że dusza opuściwszy ciało krąży po okolicy, objawiając się o zmroku w postaci elementu świecącego, głównie poza terenem zabudowanym, por. *O śficku chce powiedzieć: śficeg z lasu wylecioł, kunie sie strochły.* (G). Omawiane zjawisko pełni niejednokrotnie rolę przewodnika, por. *Śficeg mie prowadził bez łonke.* (K); *Sed bez łonki i te śficki pszed nim sły.* S, (tu także w postaci *świecznik*²⁹ – jedno użycie: *Śficnig mie prowadził.* (ŚW), choć czasem może wprowadzić w błąd, por. *U Ańdzi nie byłam, bo mie śficki wyprowadziły.* M. Konteksty świadczą o docieklivosti użytkowników języka, którzy starają się zgłębić istotę omawianego zjawiska, por. *Śficki to były duchy miernikóf, co dobrze nie wymierzyły i pszysły poprawić.*(P). Osoby sceptycznie nastawione do tego typu praktyk próbują wyjaśnić przyczyny migającego światelka w bardziej naukowy sposób, por. *To było próchniate drzewo, a nie śficek.* (U);
- *tamten świat* ‘o życiu pozagrobowym’, por. *Na tamtym śfiecie bedzie nom lepi.* (K); *Na tamtym śfiecie bedzie sprawiedliwość.* (Kw); *Sond na tamtym śfiecie be-*

²⁹ Prawdopodobnie na skutek adideacji do identycznie brzmiącego leksemu *świecznik* ‘lichtarz na kilka świec’.

dzie. (L); *Na tamtym śfiecie odpowiz za fszysko.* (S); przywołują związane z tą rzeczywistością doświadczenia własne, por. *Jo juz byłem na tamtym śfiecie.* (LW), i cudze, por. *Miała śmierć klinicom i późni opowiedziała, co zobocyla na tamtym śfiecie, usłyszała głos – wracaj do dzieci, ocknela sie i pszeżyła.* (K); *Dusa pszychodzi s tamtego śfiata.* (P); *Pszyjćcie i powiccie, jak tam jez na tamtym śfiecie.* (Chn); wreszcie o praktykach spirytystycznych, por. *Któż umi wezwadź ducha s tamtego śfiata.* (Sw). W opozycji do omawianego tu połączenia wyrazowego pozostaje obecne w badanym materiale, antonomiczne semantycznie, *ten świat* ‘o życiu doczesnym’, por. *Na tym śfiecie żyjemy krótko.* (N); *Cłowieg moze zapracowadź na wiečnoź na tym śfiecie.* (Sw) – cytat podkreśla chrześcijański sens śmierci, która wprowadza człowieka do życia w Królestwie Niebieskim. Odwołując się do ziemskiego życia Chrystusa, por. w cytatach z Biblii, także parafrazowanych: *Chrystus pszyzed na tyn śfiat jako człowiek, Ojciecz Go zesłol na tyn śfiat.* (LR); z przywołaniem słów Syna Bożego: *Moje królestfo nie jes s tego śfiata – powiedziol Pan Jezus.* (K);

- *wieczny odpoczynek*, por. *Wieczny odpoczynek radź im dać, Panie.* F; omawiany leksem funkcjonuje obocznie z formacją *odpoczywanie* w analogicznym wyrażeniu, por. *Wiecne otpoczywanie radz im dać, Panie.* (K); czasownik *odpoczywać* w zwrocie *odpoczywać w pokoju*, por. *Niech otpoczywo f pokoju.* P. Te stereotypowe przytoczenia manifestują uczucia bliskich osób zmarłego;
- *wieczny spoczynek*, por. *Na wiecny spocyneg my go otprowadzili.* (C); *Po śmierci będzie wiecny spocynek.* (LR); odnośny czasownik *spoczywać* w zwrocie: *spoczywać w pokoju*, por. *Niech spoczywo f pokoju.* (K);
- *życie pozagrobowe*, por. *Jez życie pozagrobowe.* (B); *O życiu pozagrobowym my mówili.* S, które jest częścią zwrotu *wierzyć w życie pozagrobowe*, por. *Wierze w życie pozagrobowe.* F; *Uny ta w życie pozagrobowe nie wierzom.* (Sw);
- *życie zagrobowe*, por. *Życie zagrobowe jes.* (G); *Zagrobowe życie musi być.* (K); *Nig nie wi, jakie to życie zagrobowe będzie.* P, które wchodzi w skład zwrotu *wierzyć w życie zagrobowe*, por. *Tsza wierzydź w życie zagrobowe.* (LW);
- *spać w pokoju* w kontekstach, które przywołują inskrypcje nagrobne, nierzadko upoetyzowane, posługujące się metaforą snu, wyrażające pewną postawę wobec perspektywy wieczności, por. *Śpij f pokoju – tag my napisali na grobie.* (P); *Śpij f pokoju – tag miol napisane na grobie.* (ŚW); *Niech ta umarle śpiom f pokoju.* K. U podstaw omawianego tu połączenia wyrazowego (i jemu podobnych, por. np. wyżej *wieczny spoczynek (odpoczynek)*) leży, będąca istotnym składnikiem świadomości religijnej człowieka, myśl o życiu pozagrobowym w szczęściu, nieprzerwanym, niczym niezakłóconym spokoju.

Mające głównie charakter semantyczno-słotwórczy rozważania powyższe dają podstawę do tego, aby w zgromadzonym, bogatym i zróżnicowanym materiale dostrzec:

1. obecność wspólnych z językiem ogólnopolskim, od dawna zadomowionych w języku, terminów chrześcijańskich nazywających podstawowe dogmaty wiary katolickiej, ostateczne rzeczy człowieka oraz akty i czynności będące wyrazem czci dla konających i zmarłych, por.: *cmentarz, czyściec, duch, dusza, niebo, pie-*

kło, pogrzeb, stypa, śmierć, niebieski, umrzeć, olej święty, Dzień Zaduszny, Wszystkich Świętych itp., ale także leksemów i połączeń wyrazowych, których brak w polszczyźnie literackiej, typowych dla gwar i języka potocznego, por.: *świeczek, żalobnik, umrzenie, za żywa*, również mających, w porównaniu z językiem ogólnopolskim, różną strukturę prefiksально-sufiksálną, por.: *nieżywny, pogrzebny, pośmiertelny, zagrobowy*;

2. znaczną wariantywność omawianych nazw, por.:

- *grób|grobla|grobowiec|dołek|katakumba|mogiła|piwnica*;
- *konsolacja|poczęsne|stypa|pogrzebne|pogrzybka*;
- *nieboszczyk|nieżywny|trup|umarlak|umarły|umrzyk|zmarły*.

Synonimiczne określenia opierają się, jak widać, na tym samym rdzeniu, por.: także *grabarz|grobowy*; *nieboszka|nieboszczyca|nieboszczykowa*; *spoczynek|odpoczynek (wieczny)*; *wyprowadzka|wyprowadzunek|wyprowadziny* (tu również czasownik *mrzeć* i utworzone odeń liczne derywaty prefiksalne, por.: *pomrzeć, umrzeć, wymrzeć, zemrzeć*, w tym także dwuprzędostkowy: *odumrzeć*), ale są tu także formacje różnordzenne, por.: *kostnica|trupiarnia*; *pogrzeb|pochówek*; *umierać|konać*.

W skład analizowanych tu określeń bliskoznacznych wchodzi nazwy neutralne pod względem nacechowania ekspresywno-stylistycznego, ale również zabarwione emocjonalnie, zarówno dodatnio, por.: *śpiewnik|śpiewniczek*, jak i pejoratywnie, por.: *topielec|topieluch, wisielec|wisieluch, umrzeć|kopyrtnąć|strzelić kopytami|wyzionąć ducha|zawinąć się*. Ostatnie przykłady wskazują, że wśród omawianych tu form językowych są również takie, z istniejącym między nimi stosunkiem synonimii, w których pojedyncze wyrazy konkurują ze związkami frazeologicznymi, por. także: *zaduszki|dzień zaduszny*; *oleje|oleje święte|ostatnie namaszczenie*; *pogrzeb|ostatnia droga*; *karawan|karetka pogrzebowa|wóz pogrzebowy|samochód pogrzebowy*;

3. nazwy utworzone za pomocą formantów *-ek, -ik, -ka, -usia*, które w badanym materiale są derywatami o charakterze wyłącznie ekspresywno-stylistycznym bez wskazywania na stosunkową wielkość desygnatu lub występują zarówno w funkcji deminutywnej, której towarzyszy na ogół określone zabarwienie emocjonalne: dodatnie – wyrażające zadowolenie, podziw, zachwyt, por. *śpiewniczek*, lub pejoratywne – egzemplifikujące politowanie, ubolewanie, por. *kostusia, wózek (pogrzebowy)*. Niejednokrotnie ta sama formacja, w zależności od kontekstu i konsytuacji, ma wydźwięk negatywny bądź pozytywny, por.: *cmentarzyk, grobik, trumienka*;

4. procesy językowe, jakim ulega omawiana leksyka, głównie jej część zależna od wzorów obcych. Sporadycznie zdarzają się tu zmiany na płaszczyźnie morfologii, por. np. w wyrazie *kierchal* ‘cmentarz żydowski’, w którym obce zakończenie (niem. *Kirchhof*) podciągnięto pod rodzimy sufix *-al*, głównie jednak dają się obserwować zjawiska fonetyczne. Oprócz częstego mazurzenia, por.: *cyściec, dusa, wiecny*, ścieśnienia samogłosek *e*, o przed spółgłoskami nosowymi, por.: *kunać, namascynie, pumnik, testamynt, wypuminki*, obniżenia artykulacji i przed półotwartymi, por. *mogiała*, dostrzegamy tu również: asymilację, por.: *kierków, agzorta, kłapsydra, latarg*; dysymilację, por.: *destament, otywa, katafelk*; osłabie-

nie artykulacji, por.: *katafal*, *nieboszka*, *rechwie*: wzmocnienie artykulacji, por.: *karaban*, *paraban*; skracanie wyrazów, por.: *eksporta*, *gorianka*; metatezę, por.: *plaksedra* ‘klepsydra’. W postaci *klapcega* niewykluczone skojarzenie z wyrazem *obcegi*, zaś w *namarszczać* ‘pomazać olejem święconym’ – z identycznie brzmiącym terminem krawieckim, co jest tym bardziej prawdopodobne, że omawiany leksem czasownikowy, podobnie jak pochodne odeń deverbativum *namarszczenie* pochodzi od informatorki³⁰.

SUMMARY

The end of the earthly life in country dwellers expressions

The article is devoted to the linguistic means used by country dwellers to express their thoughts on death and afterlife. The dialectal data, collected in central Poland, have been divided according to thematic groups, and within each group cognate words have been examined focusing among other on: a) the presence of Christian words common with all-Poland language, see: soul, heaven, death; b) their considerable variability, see: the departed, dead, corpse; c) the expressive and stylistic tinge, see: *cmentarzyk* (small graveyard), *trumienka* (small coffin); d) the linguistic processes: assimilation, dissimilation and metathesis.

³⁰ Na związek struktury danego wyrazu w gwarach z innym, zbliżonym brzmieniowo wskazuje m.in. W. Cyran, *Procesy językowe w przejmowaniu wyrazów obcych przez gwary (na materiale polskim)*, RKJ ŁTN XXI, 1975, s. 9, 17, 28 i n.

II

RECENZJE I OMÓWIENIA

